

ISSN 1231-7535



Złote Serce dla „NS”

Najlepsi szermierze w Turynie

Grabkomucha

Plan finansowy PFRON

Przeegląd OPTAN '06

Ostre strzelanie w Koszalinie

XIV Zawody Strzeleckie o puchar PB s. 4

Sprawnie i w koleżeńskej atmosferze przebiegły zawody o puchar Porozumienia Branżowego, a ich organizatorzy – koszańska „Unia” zwyciężyli we wszystkich kategoriach



Wielcy potrafią się dzielić s. 16

Wśród nagrodzonych przez Fundację Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. S. Kostki zaszczytnym wyróżnieniem „Złote Serce” znalazła się redakcja „Naszycy Spraw” za to, że pełni rolę „autentycznego i rzetelnego rzecznika spraw osób niepełnosprawnych”



Nowoczesność zanurzona w tradycji s. 18

Piękny jubileusz 55-lecia działalności nie tylko gospodarczej obchodziła olsztyńska Międzywojewódzka Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Inwalidów



Z WTZ do pracy – rozwiązania systemowe s. 26

... to temat bardzo interesującej międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez organizację, która prowadzi 80 warsztatów – Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym



Integracyjny Turyn s. 30

Z Mistrzostw Świata w szermierce, które po raz pierwszy odbyły się w formule integracyjnej, polscy szermierze przywieźli 2 złote, 2 srebrne i 8 brązowych medali



Festiwal spełnionych marzeń s. 34

Fascynacja sztuką i pasja tworzenia to wyróżniki łączące wszystkich uczestników kolejnej – już dziewiątej – edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych OPTAN w Grudniędu



W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:

- Środowiskowe spotkania i opinie
- Jubileusz krakowskiej MUSI
- Człowiek bez Barier 2006
- Targi REHABILITACJA w Łodzi
- Piosenka, teatr i plastyka w Łęcznej
- Finałowy turniej goalballa

Na okładce:

Jesienny rajd w Bieszczadach
Relacja – w numerze.

fot. Koło Osób Niepełnosprawnych przy PTTK w Rzeszowie

To prawie cud...

18 lat życia to całkiem sporo. 18 lat dla czasopisma – to jeszcze więcej! W czasach, gdy kolorowe magazyny błyszczą za szybami kiosków, są na wyciągnięcie ręki, fakt przetrwania takiego okresu przez „Nasze Sprawy” graniczy z cudem. Przez kilkanaście lat wydawanie periodyku wspierał finansowo Państwowy Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, do czasu, aż „przywilej” wydawania specjalistycznej prasy dla osób niepełnosprawnych przyznano wyłącznie organizacjom pozarządowym. Niestety, nie wspierała naszej gazety żona żadnego prezydenta, żadna Extra Fundacja czy Bardzo Ważna Instytucja...

Zawsze za to byli przy nas Państwo – Prenumeratorzy i Przyjaciele „Naszycy Spraw”. Zamawiając prenumeratę oraz reklamy, artykuły jubileuszowe i inne, zapraszając nas na swoje uroczystości i przedsięwzięcia organizowane na rzecz osób niepełnosprawnych współtworzyli Państwo nasze pismo i sprawiali, że istniało na ogólnopolskim rynku wydawniczym jako periodyk niezależny. Już drugi rok samofinansujący się – czyż to nie cud?

Dziękowaliśmy za to sumienną i rzetelną pracą, uczciwym, odpowiedzialnym dziennikarstwem. Jeździliśmy wszędzie tam, gdzie chcieliście nas widzieć i tam, gdzie powinniśmy być. Przedstawialiśmy problemy i sprawy ważne dla środowiska osób niepełnosprawnych i ich pracodawców – i te radosne, ale także i te trudne, czasem kontrowersyjne. Zawsze z Wami i wśród Was – bo to właśnie przesłanie „od zawsze” konstruuje istotę naszej misji. Nie sprzeniewierzyliśmy się tej idei.

Tworzymy profesjonalny periodyk, w centrum którego jest osoba niepełnosprawna, przyjazny człowiekowi, niegonący za zyskiem za wszelką cenę, reklamami komercyjnymi i skandalami, które by pewnie skutecznie powiększały grono czytelników, ale...

Odnaczenie „Złotym Sercem” naszego czasopisma sprawiło, że znów uwierzyliśmy w sens i potrzebę naszej pracy, a „Ecce Homo” – znaczący i znamieny tytuł przyznany w ubiegłym roku Redaktorowi Naczelnemu „Naszycy Spraw” w pełni docenił „ludzką twarz” pisma, którym on od 18 lat kieruje. Tytuł przyznany „przedstawicielowi masmediów osobiście angażującemu się w przedstawianie prawdy o wartościach i pięknie życia osób niepełnosprawnych” jest największym wyrazem uznania dla dziennikarza, napawa nas wszystkich dumą, i jak żaden inny zobowiązuje do dalszej pracy. Zachęcamy gorąco do prenumeraty.

Zrobimy wszystko, by „Nasze Sprawy” przetrwały bardzo zły czas wierząc, że Państwo – Prenumeratorzy i Przyjaciele nie opuszczą pisma i wesprą nasze wysiłki. Wszak prezentując dobre przykłady z rynku pracy osób niepełnosprawnych oraz możliwości i potencjał tych osób działamy również w Państwa interesie. Pełni wiary i nadziei, że przyszły rok będzie dla nas wszystkich lepszy, radośniejszy i przyjazny gorąco apelujemy: Zostańcie Państwo z nami!

Wszystkim Państwu – naszym Prenumeratorom, Czytelnikom, Przyjaciołom, Sympatykom i Współpracownikom życzymy wszelkiej pomyślności.

Zespół „Naszycy Spraw”



Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze – Magazyn Niepełnosprawnych

Wydawca i Redakcja: „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3. Redaktor naczelny: Ryszard Rzebko
tel./faks 032. 253 05 41, 259 62 21..5, tel. kom. 0601. 414 460.

e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl www.niepelnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice.

Druk: TRIADAPRESS, Katowice.

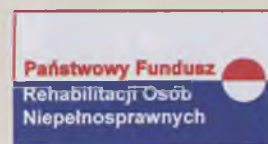
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.



Marian Leszczyński, Elżbieta Gerc i Ludwik Mizera

Projekt planu finansowego PFRON na 2007 rok, stan wdrażania Działania 1.4 SPO RZL, projekty realizowane przez PFRON, a dofinansowane ze środków EFS oraz nowe propozycje programowe Funduszu przedstawiono na konferencji prasowej, która odbyła się w warszawskiej siedzibie tej instytucji 17 października.

Budżet, wdrażane projekty i nowe programy PFRON



Budżet PFRON na 2007 r.

Przed prezentacją założeń planu finansowego **Marian Leszczyński** – zastępca prezesa Zarządu PFRON omówił ewolucję kierunków działania Funduszu na przestrzeni 15 lat jego funkcjonowania oraz namacalne efekty tych działań, skutkujące poprawą sytuacji bytowej i zawodowej osób niepełnosprawnych.

W 2007 r. planuje się przychody PFRON w wysokości **3.405.532 tys. zł.** Składają się na nie:

- wpłaty zakładów pracy nie osiągających wymaganego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wysokości 2.553.885 tys. zł,

- dotacja celowa z budżetu państwa w wysokości 460.000 tys. zł na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych oraz na zrekompensowanie gminom utraconych dochodów z tytułu zastosowania ustawowych zwolnień podatkowych dla prowadzących ZPCh lub ZAZ,

- przychody ze środków pomocowych Unii Europejskiej w wysokości 174.598 tys. zł,

- zwrot środków przekazanych w 2005 roku samorządom terytorialnym na realizację zadań i pokrycie kosztów ich obsługi, niewykorzystanych do 31 grudnia 2006 r. w wysokości 10.000 tys. zł,

- pozostałe przychody 207.049 tys. zł.

Natomiast wydatki Funduszu zaplanowano na kwotę **3.960.834 tys. zł.** zatem przekraczają one preliminowane przychody o kwotę 555.302 tys. zł. Wydatki na zadania obligatoryjnie wynoszą łącznie 2.113.097 tys. zł, w tym:

- dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych w kwocie 1.518.097 tys. zł,

- finansowanie składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych osób niepełnosprawnych w kwocie 435.000 tys. zł,

- zrekompensowanie gminom dochodów utraconych z tytułu zastosowania ustawowych zwolnień podatkowych dla prowadzących ZPCh lub ZAZ w kwocie 160.000 tys. zł.

Dotacja budżetowa w kwocie 460.000 tys. zł przeznaczona jest w wysokości 380.00 tys. zł na dofinansowanie wynagrodzeń zatrudnionych osób niepełnosprawnych oraz w wysokości 80.000 tys. zł na zrekompensowanie gminom 50 proc. utraconych dochodów z tytułu zwolnienia prowadzących ZPCh i ZAZ od podatku gruntowego i od czynności cywilnoprawnych.

Dotacja do wynagrodzeń pokrywa zatem zaledwie 25,03 proc. potrzeb wobec czego PFRON zmuszony będzie wyasygnować ze środków własnych brakującą kwotę w wysokości 454.945 tys. zł.

Wśród innych wydatków na 2007 rok wskazanych jako priorytetowe znalazły się m.in.:

dokończenie na str. 8





Już po raz drugi Koszalin gościł najlepszych strzelców z zakładów pracy chronionej trudniących się ochroną osób i mienia, a zrzeszonych w Porozumieniu Branżowym Związku Pracodawców. Tam właśnie, w terminie 5-7 października, odbyły się XIV Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie o puchar Porozumienia, a konkretnie w nowoczesnej krytej strzelnicy sportowo-bojowej Spółdzielni UNIA, będącej – drugi raz z rzędu – współorganizatorem zawodów.

PRZED JUBILEUSZEM

**Porozumienie
Branżowe**
ZWIĄZEK PRACODAWCÓW

Spółdzielnia

UNIA

w Koszalinie

Gościnnie Koszalin wziął wszystko

Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem objęli m.in. Mirosław Mikietyński – prezydent Koszalina, Ryszard Osiowy – starosta koszaliński, którzy ufundowali puchary dla najlepszych zawodników, oraz Wiesław Tyl – komendant policji w Koszalinie. Wśród patronów medialnych znalazły się oczywiście również „Nasze Sprawy”.

Celem zawodów jest rywalizacja sportowa, popularyzacja strzelectwa jako rozwijającej się i popularnej dyscypliny sportowej, propagowanie profesjonalizmu i pozytywnego wizerunku firm Porozumienia Branżowego oraz doskonalenie umiejętności strzeleckich jako ważnego elementu wyszkolenia pracowników ochrony.

W zawodach udział wzięło 15 cze-roosobowych drużyn – 11 męskich i 4 kobiece, a w konkursie VIP udział wzięło 15 zawodników.

Zawodnicy strzelali z broni krótkiej o kalibrze 9 mm, w dwóch konkurencjach: strzelanie dokładne i dynamiczne (szybkie). W tym pierwszym oddawali 10 strzałów do tarczy TS-2 (tzw. olimpijka) z odległości 20 metrów w postawie stojącej, zatem maksymalnie można było uzyskać 100 pkt. W strzelaniu dynamicznym zawodnik oddawał 12 strzałów, również z odległości 20 metrów – 6 w postawie stojącej i 6 w kłęczącej, bez możliwości oddania strzałów próbnych, zatem mógł uzyskać maksymalnie 120 pkt. W tej konkurencji obowiązywał ponadto limit czasu: 60 sekund dla kobiet i 40 dla mężczyzn. Strzelano do tarczy TS-9 (tzw. biały francuz).

Uczestników i gości zawodów powitali Jadwiga Gurgurewicz – prezes Zarządu Spółdzielni UNIA, Ryszard Osiowy – koszaliński starosta oraz Krzysztof Pasternak – prezes Zarządu

Porozumienia Branżowego, który dokonał oficjalnego ich otwarcia. Przypomniawszy też, że za niespełna rok będą miały miejsce jubileuszowe 15. zawody, do których organizacji aspirowały dwie zrzeszone firmy; na drodze negocjacji i konsensusu zdecydowano, że ich organizatorem będzie DOMENA z Bielska-Białej.

Gospodarze, którym – jak to bywa – sprzyjały nawet ściany ich własnej strzelnicy, nie dali żadnych szans gościom „biorąc wszystko”, tj. zajmując pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach indywidualnych i drużynowych, a nawet w kategorii VIP.



Najlepsi strzelcy indywidualni



W konkurencji drużynowej kobiet zwyciężyły drużyny:

1. UNIA Koszalin – 558 punktów
2. USI Poznań – 460 punktów
3. ERA Chorzów – 440 punktów

W konkurencji drużynowej mężczyzn na najwyższych pozycjach uplasowali się:

1. UNIA I Koszalin – 621 punktów
2. USI Poznań – 597 punktów
3. DOMENA I Bielsko-Biała – 579 punktów



W kategorii VIP zwyciężyli:

1. Bogdan Cieślak – UNIA Koszalin (129 punktów)
2. Stefan Słomski – UNIA Koszalin (122 punkty)
3. Piotr Pluszyński – DOMENA Bielsko-Biała (110 punktów)
4. Marek Machnio – UNIA Koszalin (103 punkty)
5. Ewa Gnatowska – MUPSI Wulkan Olsztyn (101 punktów)
6. Andrzej Krysiak – komendant Straży Miejskiej w Koszalinie (96 punktów)



Uroczystość dekoracji zawodników, którzy prócz medali i dyplomów otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe, odbyła się w gościnnym hotelu ADHARA w Sarbinowie, w którym byli oni zakwaterowani w trakcie zawodów.

Prezes Jadwiga Gurgurewicz podziękowała uczestnikom za dobrą – sportową

i koleżeńską – atmosferę, a szczególnie słowa uznania skierowała do niewidocznych osób, które przyczyniły się do sprawnego organizacji zawodów.

Z kolei prezes Krzysztof Pasternak złożył słowa podziękowania organizatorom – Spółdzielni UNIA i gospodarzom Ziemi Koszalińskiej za sprawny

W klasyfikacji indywidualnej kobiet zwyciężyły:

1. Anita Szczepańska – UNIA Koszalin (164 punkty)
2. Halina Kociemba – UNIA Koszalin (156 punktów)
3. Lidia Wieczorek – USI Poznań (144 punkty)
4. Ewa Gnatowska – MUPSI Wulkan Olsztyn (143 punkty)
5. Justyna Kycia – ERA Chorzów (141 punktów)
6. Magdalena Pietrzak – UNIA Koszalin (140 punktów)



W klasyfikacji indywidualnej mężczyzn najlepszymi strzelcami okazali się:

1. Stefan Słomski – UNIA I Koszalin (172 punkty)
2. Rafał Rybak – USI Poznań (172 punkty)
3. Maciej Opaliński – MUPSI Wulkan Olsztyn (159 punktów)
4. Wiesław Szkodny – ERA Chorzów (156 punktów)
5. Józef Cempiel – DOMENA Bielsko-Biała (155 punktów)
6. Marian Kociolowicz – UNIA I Koszalin (155 punktów)

W przypadku zawodników z tymi samymi wynikami o miejscu decydowała – zgodnie z regulaminem – liczba trafionych „dziesiątek” lub innych trafień o najwyższej wartości.

W klasyfikacji generalnej najlepsze okazały się zespoły z firm:

1. Spółdzielnia UNIA – 1209 punktów
2. USI Poznań – 1057 punktów
3. ERA Chorzów – 989 punktów.

Na podium – szefowie tych firm.



przebieg zawodów i miłe przyjęcie w Koszalinie po raz drugi. Wyraził też nadzieję, że wszyscy ich uczestnicy – oraz wielu innych zawodników – zameldują się za rok na jubileuszowych, 15. zawodach na Podbeskidziu.

Ryszard Rzebko
fot. ina-press

„Za szczodroliwość, życzliwość, zrozumienie,
współpracę, słowem wszystko to,
co umożliwia realizację szczytnych celów...”



Wielcy potrafią się dzielić



Złote Serce dla miesięcznika „Nasze Sprawy” odebrała red. Iwona Kucharska

Podniosła uroczystość odbyła się 23 października w Domu Kultury „Pod Lipami” w Katowicach i była jednocześnie wielkim świętem Warsztatu Terapii Zajęciowej „Promyk”, który obchodził jubileusz 15-lecia działalności. Przedsięwzięciu towarzyszyła wystawa prac uczestników Warsztatu oraz występy artystyczne zespołów teatralnych śląskich WTZ-ów. Listy i gorące życzenia dalszych, owocnych lat działalności na ręce kierownik Zdzisławy Antos z naręczami kwiatów składali przedstawiciele władz miasta i regionu, szefowie instytucji, organizacji i przedsiębiorstw, rodzice i przyjaciele uczestników i pracowników Warsztatu. Szczególnie ciepłe życzenia złożył osobiście

Jacek Jasiewicz, dyrektor Śląskiego Oddziału PFRON. Wspominając pierwszorzędną rolę śp. prezesa Andrzeja Pałki w utworzeniu WTZ „Promyk” wyraził zadowolenie, że ten pierwszy w Polsce warsztat terapii zajęciowej powstał właśnie na Śląsku. Zwrócił uwagę, że dzisiaj jest ich tutaj najwięcej. Życząc sukcesów zapewnił o przychylności i woli dalszego wsparcia działalności Fundacji i Warsztatu w oparciu oczywiście o obowiązujące przepisy.

Wśród rzeki serdecznych życzeń Zdzisława Antos chyba najbardziej chciała usłyszeć te od prezydenta Katowic, zapewniające o zwiększeniu pomocy finansowej w przyszłym roku dla „Promyka” i innych WTZ. I taka obietnica została poczyniona. W pełni bowiem doceniono prekursorskie i aktualne osiągnięcia tej placówki, która nie mając żadnych wzorców do naśladowania stworzyła metody i formy działania przykładowe dla innych WTZ. Ciągłe poszukiwanie, eksperymentowanie i doskonalenie sposobów pracy i terapii jego kadra wypracowała wzorcowy model działalności warsztatu terapii zajęciowej.

Niezwykle wzruszającym momentem uroczystości było wręczenie Aktów Stypendialnych wyróżniającym się i bardzo uzdolnionym

Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki obdarowała „Nasze Sprawy” zaszczytnym wyróżnieniem „Złotego Serca”. Piękny ten fakt zbiegł się z datą dla miesięcznika znamionną – wydania jego 200. numeru, był też najpiękniejszym urodzinowym upominkiem.



Ryszard Rzebko – redaktor naczelny „Naszych Spraw” prezentuje odznaczenie „Złotego Serca” dla pisma

niepełnosprawnym uczniom i studentom – podopiecznym Fundacji św. Stanisława Kostki. W tym roku otrzymało je dwanaścioro stypendystów.

„Nasze Sprawy” towarzyszyły Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej od początku jej istnienia. Zawsze obecni przedstawiciele redakcji relacjonowali przebieg kolejnych uroczystości, prezentując wyróżnionych i nagrodzonych. Tym razem w ich gronie znalazł się nasz miesięcznik. Wysoka Kapituła dokonała nominacji pisma i doceniając jego przedsięwzięcia i zasługi jako „autentycznego i rzetelnego rzecznika spraw osób niepełnosprawnych” wyróżniła je „Złotym Sercem”. To piękne odznaczenie wzruszyło nas bardzo, ale jednocześnie zmobilizowało do dalszej pracy. Wpłynęło pozytywnie na znękaną grono redakcyjne jak balsam i chwilowo



Wystawa prac uczestników WTZ „Promyk”



Tadeusz Howaniec, prezes Zarządu Fundacji im. św. S. Kostki rekomenduje „Nasze Sprawy”

zażegnało stan zagrożenia dalszej egzystencji pisma, które bohatersko już drugi rok jest samofinansujące.

Wielkim nieobecny, niestety, był uhonorowany „Złotym Sercem” zmarły niedawno **śp. Andrzej Pałka**. Prezes i współzałożyciel Fundacji, pomysłodawca i współorganizator wielu jej przedsięwzięć, w tym Programu Edukacyjnego, zawsze z zaangażowaniem i pasją podejmujący wyzwania, których celem było wsparcie tych, których dotknął zły los.

– Całe życie opiekował się biednymi, niepełnosprawnymi, potrzebującymi pomocy – powiedziała Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska, przewodnicząca Kapituły Fundacji. – To jego myśl, jego zespół, jego pomysły wcieliły w życie ten pierwszy w Polsce warsztat terapii zajęciowej, który stał się przykładem dla innych. Umiał nie tylko inspirować i tworzyć, ale także wcielać w życie, realizować to, co postanowił. Miał jeszcze bardzo dużo do zrobienia, miał bardzo wiele planów, dzielił się nimi. Potrafił przekazywać nam wszystkim swój zapał, energię. Zapamiętamy go jako wspaniałego ciepłego, dobrego człowieka i przyjaciela o złotym sercu – takim pozostanie w naszej pamięci – zakończyła Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska, prosząc wszystkich o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci zmarłego.

Odniesienie odebrała żona Pani Elżbieta Pałka.

Od kilku lat wspierają Fundację, a szczególnie Program Edukacyjny Państwo **Urszula i Jerzy Cieślariowie**, fundując stypendia dla wyróżniających się podopiecznych Fundacji im. św. Stanisława Kostki. Jerzy Cieślak jako prezes Zakładów Metalowych „Postęp” w Zabrze zainicjował także w firmie przekazywanie funduszy na stypendia w ramach tego Programu. Obdarowanie Państwa Urszuli

i Jerzego Cieślarów „Złotym Sercem” było wyrazem szczególnego podziękowania za wrażliwość i dobroć ich serca.

Wśród odznaczonych poczesne miejsce zajął dr inż. **Mirosław Czapka**. Niezwykły i bardzo wszechstronny człowiek o renesansowej naturze, ale na miarę XXI wieku. Założyciel i dyrektor dwóch uczelni: Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach oraz Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu, szef Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego „Derrata” – zakładu pracy chronionej zatrudniającego kilkaset osób niepełnosprawnych. Wspiera materialnie Program Edukacyjny, funduje kilka stypendiów oraz zapewnia bezpłatną naukę młodzieży niepełnosprawnej w uczelniach, które prowadzi. Działalność Pana Mirosława Czapki wykracza daleko poza Fundację, obejmuje swoim zasięgiem również inne środowiska osób niepełnosprawnych, których los nie jest mu obojętny.

Jeszcze jednym złotym odznaczeniem obdarowano tego wieczoru – wybierając spośród innych znamienitych, nominowanych do wyróżnienia – **Zakład Pracy Chronionej „Arenda”** w Katowicach, będący przykładem firmy zaangażowanej w świadczenie pomocy osobom niepełnosprawnym i to nie tylko w ramach powinności jako zakładu pracy chronionej, ale także daleko wybiegającej poza obowiązki pracodawcy tych osób. Trzeba podkreślić, że wywiązuje się z nich w sposób wzorowy, a nade wszystko udziela wsparcia dla szeroko rozumianego środowiska osób niepełnosprawnych. Od kilku lat systematycznie przekazuje

środki na stypendia dla stypendystów Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki i wspiera dzieci niepełnosprawne

objęte opieką Fundacji. Nic

dziwnego, że postanowiono obdarować „Arendę” wyróżnieniem „Złotego Serca” składając podziękowania i odznaczenie na ręce jej przedstawiciela.

Nominację do wyróżnienia „Złote Serce” otrzymali: Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy im. dr Marii Trzczyńskiej-Fajfrowskiej w Katowicach-Giszowcu; Specjalistyczny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla niesłyszących i słabowidzących w Raciborzu; Zakład „Bielmar” z Bielska-Białej, Pan Zdzisław Kubica i prowadzona przez niego firma COLOR-CUP w Jejkowicach oraz Marek Plura – radny Miasta Katowice i aktywny działacz środowiskowy.

Podsumowaniem i jednocześnie znamienitym komentarzem do tej uroczystości były przywołane na koniec słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Podpisując się gorąco pod tym przesłaniem, powtarzamy również inne życzenia: „Kontynuowania pięknych idei, szukania nowych ścieżek, niezłomnej wiary w dobre jutro – to najbliższe i w przyszłości” – kierując je do wszystkich nagrodzonych „Złotym Sercem” i nominowanych do tego wyróżnienia.

Iwona Kucharska
fot. ina-press



Występ grupy teatralnej Warsztatu rozbawił publiczność

Budżet, wdrażane projekty

dokończenie ze str. 3

- zadania realizowane przez samorządy terytorialne oraz koszty ich obsługi – w wysokości 757.000 tys. zł,
- realizacja programów ze środków pomocowych Unii Europejskiej: 242.190 tys. zł,
- programy zatwierdzone przez Radę Nadzorczą PFRON: 394.000 tys. zł.

Wśród tych ostatnich znalazły się nowe programy służące rehabilitacji zawodowej i społecznej – przedstawiamy je poniżej – na które zapreliminowano kwotę 79.310 tys. zł.

W planie finansowym Funduszu na 2007 rok uwzględniono również – ujęte w autopoprawce do projektu nowelizacji ustawy o rehabilitacji – finansowanie (do KRUS) składki na ubezpieczenie społeczne rolników z niesprawnościami i ich domowników prowadzących wspólne gospodarstwo, w wysokości 140.000 tys. zł.

Nowe propozycje programowe

Trwają prace koncepcyjne nad kształtem trzech nowych programów realizowanych przez PFRON – poinformował **Ludwik Mizera**, dyrektor Wydziału Programowania, Ewaluacji i Komunikacji Społecznej Funduszu.

Program Asystent osoby niepełnosprawnej w miejscu pracy ma umożliwić szerszą realizację systemu pracy wspomaganej. Tego typu wsparcie, którego udziela *job coach* jest powszechnie stosowane przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w krajach unijnych. To rozwiązanie jest również obecne w polskim prawie (art. 26d ustawy o rehabilitacji) lecz rzadko wykorzystywane, bowiem w 2005 roku zawarto tylko 37 umów przewidujących zwrot kosztów zatrudnienia pracownika pomagającego zatrudnionej osobie niepełnosprawnej.

Przewiduje się pomoc w formie dofinansowania wynagrodzenia lub kosztów szkolenia asystentów.

Wsparcie edukacji osób niepełnosprawnych z terenów wiejskich, jako najważniejszego elementu aktywizacji społecznej i zawodowej. Proponowane formy wsparcia adresowane są głównie do uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów i obejmują dofinansowanie: zakupu podręczników i wyprawki szkolnej, wyjazdów rehabilitacyjnych w czasie wakacji, kursów doszkalających (w tym językowych), z kosztami dojazdu, zakwaterowania i wyżywienia oraz stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, na wzór realizowanego przez PFRON programu „Student”.

Wsparcie osób niepełnosprawnych przez likwidację barier transportowych – poprzez pomoc osobom o znacznie obniżonej sprawności motorycznej w zakupie samochodu.

Stan wdrażania Działania 1.4 Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich

Stan ten (na 30 września br.) referowała **Elżbieta Gerc**, dyrektor Wydziału Wdrażania Programów UE Funduszu.

W ramach Działania 1.4 SPO RZL PFRON zakontaktował kwotę 410.365.800,94 zł, co stanowi 97,03 proc. kwoty planowanej.

W ramach przeprowadzonych pięciu konkursów przyznano dofinansowanie 213 projektom, w tym 5 beneficjentów zrezygnowało z realizacji projektów.

PFRON wykorzystał środki finansowe przeznaczone na realizację Działania 1.4 SPO RZL w okresie lat 2004-2006 i 12 maja 2006 roku został wstrzymany nabór wniosków.

Podpisano umowy na realizację 198 projektów; w schemacie a) zakontaktoowano środki w wysokości 182.714.279,76 zł, co stanowi 93,57 proc. kwoty planowanej. Do podpisania zostało 10 umów. Na liście rezerwowej znajduje się 11 projektów, które uzyskały pozytywną ocenę Komisji Oceny Projektów.

Wśród beneficjentów 198 projektów, na które zostały podpisane umowy znalazły się:

- osoby prawne nie działające dla zysku (organizacje pozarządowe) – 107 (54,04 proc.),
- jednostki sektora finansów publicznych – 49 (24,75 proc.),
- przedsiębiorcy – 37 (18,69 proc.),
- szkoły wyższe – 6 (3,03 proc.).

Najpopularniejsze typy projektów:

– kampanie informacyjno-promocyjne, skierowane do pracodawców, ich pracowników, społeczności lokalnych i decydentów – 50 projektów,

– szkolenia i warsztaty dla publicznych służb zatrudnienia, służb medycyny pracy oraz pracowników samorządu terytorialnego realizujących zadania na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych, podnoszące umiejętności w zakresie pracy z niepełnosprawnym klientem i jego rodziną – 45 projektów,

– doradztwo/poradnictwo zwiększające potencjał zawodowy i możliwości uzyskania pracy przez osoby niepełnosprawne – 42 projektów,

– działania służące tworzeniu miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych i większych możliwości ich zatrudniania: subsydia dla organizacji non profit oferujących usługi wspierające przechodzenie osób niepełnosprawnych na otwarty rynek pracy – 38 projektów,

– warsztaty psychologiczne ukierunkowane na zwiększenie aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, podnoszące zdolność do zatrudnienia osób niepełnosprawnych – 25 projektów,

– badania i ekspertyzy w obszarze rehabilitacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnosprawnych – 20 projektów,

– szkolenia dla doradców (w tym zawodowych) i innych usługodawców, podnoszące umiejętności w zakresie świadczenia usług osobom niepełnosprawnym, służących wspieraniu ich w funkcjonowaniu na rynku pracy – 12 projektów,

i nowe programy PFRON

– szkolenia dla pracodawców (oraz organizatorów pracy w firmach) zatrudniających lub zamierzających zatrudnić osoby niepełnosprawne, mające na celu uzyskanie lub podniesienie umiejętności w zakresie organizacji stanowisk pracy oraz warunków i środowiska pracy dla niepełnosprawnych pracowników – 10 projektów.

Podkreślić należy, że wśród realizowanych projektów zdecydowanie dominują skierowane na otoczenie osób niepełnosprawnych, w mniejszości są adresowane bezpośrednio do tych osób.

Projekty dofinansowane z EFS realizowane przez PFRON

Na konferencji zaprezentował je **Michał Rydzewski**, kierownik Działu Komunikacji Społecznej Funduszu.

Część tych projektów jest realizowana w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, która jest elementem strategii UE na rzecz stworzenia większej liczby miejsc pracy i zapewnienia do nich szerokiego dostępu.

W wyniku ogłoszonych konkursów projektów do realizacji zostały zaakceptowane:

dwa Partnerstwa na rzecz Rozwoju, w których PFRON pełni rolę partnera wiodącego. Są to:

– Kluczowa rola gminy w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych

– Per Linguas Mundi – ad Laborem (Przez Języki Świata – do Pracy)

oraz dwa Partnerstwa na rzecz Rozwoju, w których PFRON jest jednym z partnerów. Są to:

– Niepełnosprawni – samodzielność, rodzina, rehabilitacja, edukacja, praca – system zintegrowany

– Wchodzenie, utrzymanie, powrót na rynek pracy osób po chorobie psychicznej.

W ramach schematu b Działania 1.4 SPO RZL Fundusz realizuje ponadto 8 projektów służących aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Realizując projekt „**Dobre praktyki**” przeprowadzono dwie edycje ogólnopolskich konkursów na najlepsze przedsięwzięcia organizacji pozarządowych dotyczące rehabilitacji zawodowej, dwa cykle seminariów mających na celu prezentację i wymianę przykładów tych dobrych praktyk oraz wydano publikację z opisem najlepszych przedsięwzięć.

Koszt projektu: 1.202.621 zł.

„**Infostart – badania przyjaznej administracji**” polegał na przeprowadzeniu badań ankietowego i eksperckiego, których zakładanym efektem było stworzenie polskiego standardu tworzenia stron internetowych dla osób niepełnosprawnych. Projekt zakończono, a jego koszt wyniósł 346.040 zł.

Z kolei projekt „**Praca dla każdego niepełnosprawnego – kampania medialna**” ma za cel zmianę postaw społecznych potencjalnych pracodawców i pracowników. Kampania prowadzona jest za pomocą następujących mediów: spoty telewizyjne i radiowe, ogłoszenia prasowe, citylighty i tablice outdoorowe, emailing, billboardy i brandmarki internetowe. W jej ramach uruchomiono również stronę internetową www.pelnosprawniwracy.pl.

Koszt projektu: 15.232.558 zł.

„**Gmino jaka jesteś – badanie działalności gminy na rzecz osób niepełnosprawnych**” ma za cel pozyskanie informacji na tytułowy temat oraz informacji o potrzebach tych samorządów, a także poznanie opinii osób niepełnosprawnych o ich działalności.

Przewidywany koszt projektu: 1.760.000 zł

Opracowanie założeń metodyki kompleksowego diagnozowania osób niepełnosprawnych w procesie orientacji i reorientacji zawodowej to cel projektu „**Diagnoza na rzecz osób niepełnosprawnych**”. Założenia te mają przyczynić się do opracowania jednolitego, skutecznego narzędzia pracy dla doradców zawodowych i pośredników pracy.

Przewidywany koszt projektu: 341.283 zł.

Projekt „**Pomocna Dłoń – szkolenia dla pracowników PUP i PCPR**” stawia sobie za cel poprawę skuteczności działań podejmowanych przez publiczne służby zatrudnienia i jednostki samorządu terytorialnego na rzecz osób niepełnosprawnych.

Przewidywany koszt projektu: 917.619 zł.

„**Wsparcie zatrudnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy**” – projekt mający na celu tworzenie większych możliwości zatrudniania osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy poprzez subsydiowanie wynagrodzeń rekompensujących pracodawcom zwiększone koszty zatrudniania tych osób oraz zmianę wobec nich postaw społecznych. Subsydiowanie obejmuje wynagrodzenia osób, które pod względem strukturalnym mają największe trudności z wejściem na rynek pracy, tzn. niepełnosprawnych o znacznym bądź umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W ramach projektu zostanie również przeprowadzona kampania społeczna, mająca na celu rozpowszechnienie wśród pracodawców dostępnych form wsparcia zatrudniania osób niepełnosprawnych, a także utrwalenie pozytywnego ich obrazu jako pełnowartościowych pracowników.

Przewidywany koszt projektu: 171.624.000 zł.

„**Gotowi do pracy – wsparcie osób niepełnosprawnych w podejmowaniu zatrudnienia**”. Projekt ma na celu kształtowanie aktywnych postaw osób o znacznym i umiarkowanym

Nagrodzono najlepsze projekty samorządowe

Na konferencji prasowej Zarządu PFRON, 17 października, przedstawiono wyniki IV edycji konkursu na najlepszy program jednostek samorządu terytorialnego szczebla gminy i powiatu na rzecz osób niepełnosprawnych „Równe szanse, równy dostęp 2006”.

stopniu niepełnosprawności na otwartym rynku pracy poprzez nabycie umiejętności skutecznego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym przez 5 tys. beneficjentów – w tym określenie predyspozycji zawodowych i opracowanie indywidualnych planów działania (IPD) oraz promocję ich potencjału zatrudnieniowego.

Celem długoterminowym jest upowszechnienie metodyki aktywnego poradnictwa zawodowego prowadzonego na rzecz niezatrudnionych osób niepełnosprawnych, opartego na metodologii IPD.

W ramach projektu założono:

– przeprowadzenie warsztatów psychologiczno-doradczych (w tym przygotowanie IPD dla 5 tys. beneficjentów projektu),

– pomoc w doborze instrumentów wsparcia i promocję beneficjentów jako atrakcyjnych kandydatów na pracowników wśród instytucji rynku pracy, połączoną z promocją samej metody IPD jako skutecznego narzędzia integracji zawodowej osób niepełnosprawnych,

– pilotażowe wdrożenie staży pracy (wynikających z IPD) dla części beneficjentów projektu.

Przewidywany koszt projektu: 36.227.400 zł.

Projekty realizowane przez PFRON, a dofinansowane ze środków EFS zostaną szczegółowo zaprezentowane w trakcie specjalnej konferencji towarzyszącej Targom „Rehabilitacja” w Łodzi.

W projektach tych ma miejsce ta sama prawidłowość, co w przypadku projektów realizowanych przez pozostałych beneficjentów: zdecydowana większość z nich skierowana jest na otoczenie instytucjonalne osób niepełnosprawnych oraz media, znacznie mniej do nich samych. Dotyczy to tylko ostatniego projektu – „Gotowi do pracy...” oraz – w pewnym wymiarze – projektu „Wsparcie zatrudnienia...”, w efekcie którego osoby niepełnosprawne mogą mieć łatwiejszy dostęp do otwartego rynku pracy.

Oceny tej prawidłowości, jak i oceny wartości i skutków realizowanych projektów nie sposób dokonać natychmiast. Jednak dokonując jej nie wolno tej prawidłowości stracić z oczu.

Oprac. **Radek Szary**
fot. *ina-press*

Celem konkursu – zgodnie z duchem Karty Praw Osób Niepełnosprawnych – jest promowanie i wspieranie ponadstandardowych działań podejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego – we współpracy z organizacjami pozarządowymi, na rzecz polepszania jakości życia osób niepełnosprawnych oraz wyrównywania ich szans w dostępie do zatrudnienia, jak również uczestnictwa w życiu społecznym.

Ideą konkursu jest aby projekty tworzone i realizowane były we współpracy z ich odbiorcami – osobami niepełnosprawnymi, jak również lokalnymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami, wolontariuszami, co w konsekwencji winno zaowocować wypracowaniem właściwej płaszczyzny współdziałania wymienionych podmiotów oraz odpowiednimi postawami, obiektywną oceną sytuacji, podejmowaniem właściwych decyzji i działań. Projekt powinien inspirować i aktywizować lokalne środowisko społeczne oraz instytucje samorządowe. Powinien także ukazać ponadstandardowe osiągnięcia samorządów – jeżeli takie są – w zakresie działań antydyskryminacyjnych, wyrównujących szanse osób niepełnosprawnych w różnych aspektach życia społecznego i zawodowego.

Działania te winny być oparte na diagnozie sytuacji społeczno-zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkujących teren konkretnej gminy lub powiatu, zawierającej również informacje o podstawowych niezaspokojonych potrzebach osób niepełnosprawnych na tym terenie.

Przedmiotem konkursu jest zrealizowany bądź będący w trakcie realizacji projekt obejmujący działania sprzyjające dostosowaniu lokalnych środowisk do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak również wyrównujący szanse tych osób w zakresie pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i zawodowym.

Laureatami konkursu w 2006 roku zostali:

Kategoria powiaty:

I nagroda – 200 tys. zł Miasto Gdańsk za projekt: „Ugrzyć życie” oraz „Pajęczyna” – działania skierowane na stworzenie sieci mieszkań wspomaganych – treningowych i chronionych

II nagroda – nie przyznano

Kategoria gminy:

I nagroda – po 100 tys. zł, ex aequo:

Miasto Września za projekt: „Września bez barier – informacja dla każdego”

Gmina Strzałkowo (woj. wielkopolskie) za projekt: „Biblioterapia osób z niepełnosprawnością intelektualną Bibliovital”

II nagroda – 80 tys. zł Gmina Trzebownisko (woj. podkarpackie) za projekt Gminnego Centrum Dzielnej Aktywności dla Dzieci i Młodzieży.

- ★ Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ na drugą edycję warsztatów pod hasłem „Most Zachód – Wschód drogą wymiany doświadczeń”, 27 września – 6 października w Mikorzynie k. Konina.
- ★ Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym na konferencję „Z WTZ do pracy – rozwiązania systemowe”, 2-3 października w Hotelu Jan III Sobieski w Warszawie.
- ★ Organizatorzy na konferencję prasową z okazji Światowego Dnia Wzroku, który obchodzony jest w Polsce po raz pierwszy, 3 października w Kinotece w Warszawie.
- ★ Stowarzyszenie AKCENT na aukcję profesjonalnych prac plastycznych śląskich artystów niepełnosprawnych, 4 października w galerii BWA w Katowicach.
- ★ Biuro Organizacyjne do uczestnictwa w III Europejskim Festiwalu Filmowym „Integracja Ty i Ja”, 4-7 października w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej.
- ★ Spółdzielnia UNIA w Koszalinie na XIV Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie o Puchar Porozumienia Branżowego Związku Pracodawców, 5-7 października w krytej strzelnicy Spółdzielni.
- ★ Koło PSOUU w Łęcznej na XIV Ogólnopolski Festiwal Piosenki, Teatru i Plastyki pod hasłem „Dawanie jest życiem”, 6-8 października w Zespole Szkół w Łęcznej.
- ★ Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” na uroczystą Galę Ludzi Wielkiego Umysłu, Talentu i Serca, 9 października w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie.
- ★ Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej na konferencję prasową z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego „Zdrowie psychiczne Polaków – palący problem społeczny”, 10 października w Centrum Prasowym PAP w Warszawie.
- ★ Przewodniczący na posiedzenie Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych, 11 października w Hotelu Pałac Czarny Las w Woźnikach k. Częstochowy.
- ★ Automobilklub Śląski na integracyjny samochodowy rajd nawigacyjno-turystyczny „Karolinka 2006”, 13-15 października na ulicach Katowic.
- ★ PFRON na konferencję prasową prezentującą plan finansowy na 2007 rok, nowe propozycje programowe Funduszu oraz finał IV ogólnopolskiego konkursu na najlepszy program samorządowy „Równy dostęp”, 17 października w sali konferencyjnej Biura PFRON w Warszawie.
- ★ Organizatorzy na regionalne uroczystości związane z jubileuszem 55-lecia PZN i 60-lecia zjednoczenia krajowego ruchu niewidomych, 19 października w Klubie 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie i 20 października w Sali Okrągłej Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.
- ★ Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych na premierę spektaklu Teatru Stańczyk „Wszyscy jesteście Odyssami”, 20 października w siedzibie Teatru Zależnego w Krakowie oraz na imprezę integracyjną, 22 października na polu golfowym w Ochmanowie k. Niepołomic.
- ★ Polskie Stowarzyszenie Terapii Behawioralnej na Międzynarodową Konferencję Naukową pt. „Dziecko i dorosła osoba z autyzmem – jak można im efektywnie pomóc”, 20-21 października w Centrum „Reduta” w Krakowie.
- ★ Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki i WTZ „Promyk” w Katowicach na uroczyste spotkanie z okazji 15-lecia Warsztatu, 23 października w Domu Kultury „Pod Lipami” w Katowicach-Giszowcu.
- ★ Magazyn Integracja na uroczyste podsumowanie konkursu „Człowiek bez barier 2006”, 23 października w Hotelu Jan III Sobieski w Warszawie.
- ★ Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śl. na wernisaż wystawy członków Koła Polskiego Związku Niewidomych tamże, 23 października w siedzibie MBP.
- ★ Organizatorzy do uczestnictwa w drugiej Krajowej Konferencji Konwentu Sprawnie dla Niepełnosprawnych, 25-27 października w trakcie Targów REHABILITACJA w Łodzi.
- ★ Pełnomocnik prezydenta Zabrza ds. osób niepełnosprawnych na V Igrzyska Integracyjne dla 300 dzieci niepełnosprawnych, 25 października w Zespole Szkół Specjalnych nr 41 w Zabrzu.
- ★ INTERSERVIS Sp. z o.o. – organizator imprezy na XIV Międzynarodowe Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego oraz Sprzętu dla Osób Niepełnosprawnych REHABILITACJA, 26-28 października na terenach wystawieniowych w Łodzi.
- ★ KIG-R na Ogólnopolską Konferencję Naukową „Bariery w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych”, 26 października w trakcie Targów REHABILITACJA w Łodzi.
- ★ Polkowickie Centrum Animacji na wernisaż wystawy prac artystów malujących ustami i nogami „Nie inaczej”, 27 października w art. Gallery w Polkowicach.
- ★ Fundacja na rzecz Rozwoju Hipoterapii „Konie-Dzieciom” i Polskie Towarzystwo Hipoterapeutyczne na III Międzynarodowe Seminarium Hipoterapeutyczne „Rak – depresja – hipoterapia”, 28-30 października w Urzędzie Marszałkowskim w Opolu.
- ★ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na konferencję prasową minister Anny Kalaty i wicepremiera Andrzeja Leppera dotyczącą zatrudnienia socjalnego, 30 października w Sali „Wzorcowni” Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Szanse i perspektywy włączenia społecznego

Podsumowaniem kilkumiesięcznej tzw. debaty społecznej dotyczącej docelowego systemu wspierania osób niepełnosprawnych była konferencja w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, która odbyła się 10 października.

Miała ona tytuł „Niepełnosprawni – szanse i perspektywy włączenia społecznego – koncepcja rozwiązań systemowych”.

W ramach debaty odbyły się 22 spotkania pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych z przedstawicielami różnych środowisk, organizacji, instytucji i podmiotów, które działają na rzecz osób niepełnosprawnych.

Debata ta nie przyniosła, bo – co wielokrotnie podkreślaliśmy – przyniesić nie mogła całościowych koncepcji systemowych, a jedynie szereg propozycji rozwiązań szczegółowych. Podkreślić jednak należy, iż jej uczestnicy nie postulowali żadnych znaczących zmian w obecnie obowiązującym systemie rehabilitacji społecznej i zawodowej, a dostrzegane mankamenty można – ich zdaniem – poprawić eliminując sprzeczności, precyzyjniej określając kompetencje poszczególnych ogniw systemu i doprowadzając do ich udroźnienia, a także koordynując przepływ informacji.

Wśród najczęściej artykułowanych propozycji znalazły się konieczność uproszczenia i ujednoczenia systemu orzecznictwa o niepełnosprawności oraz uproszczenia procedur dotyczących dofinansowania do zatrudniania osób niepełnosprawnych. Postulowano też wzmocnienie instrumentów wsparcia dla otwartego rynku pracy, by zwiększyć jego rolę w procesie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Minister Mirosław Mielniczuk zapewnił, iż założenia do projektu ustawy o wspieraniu zatrudnienia, rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych będą gotowe jeszcze w grudniu br.

(rlr)

Zmiana na stanowisku prezesa PFRON



Anna Kalata, minister pracy i polityki społecznej 24 października powierzyła Andrzejowi Sochajowi obowiązki prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który zastąpił na tym stanowisku Romana Sroczyńskiego.

Andrzej Sochaj, urodzony w 1956 roku, jest absolwentem Wydziału Zootechniki Akademii Rolniczej w Szczecinie, podyplomowych studiów menedżerskich na Wydziale Zarządzania

Uniwersytetu Warszawskiego oraz z zakresu europejskiego prawa bankowego w Instytucie Nauk Prawnych PAN.

Wcześniej m.in., kierował zakładami rolnymi, był dyrektorem szczebińskiego Oddziału KRUS, dyrektorem Oddziału w Szczecinie Banku Gospodarki Żywnościowej, dyrektorem Regionu tegoż banku oraz zastępcą dyrektora Zespołu Gospodarowania Zasobem w Agencji Nieruchomości Rolnych. ■

Pamięć to życie

Pięknie rozkwitły wrzesień i złocisty październik ubarwiły naszą szarą codzienność dając wytchnienie oczom. Chwile prawdziwej czystej radości wypływającej z podziwiania natury. Ale tylko chwile, bo życie nabrało przyspieszenia, a czas się boleśnie kurczy. A tak mieliśmy wiele jeszcze przed sobą...

„Kiedy patrzę w tamte lata – co minęły” widzę wielu niezwykłych zwykłych ludzi. Cóż by oni powiedzieli patrząc na to, jak mitrężymy dorobek ich życia? Materialny i duchowy? Jedna z największych rocznic powojennej Polski nie zyskała dostatecznie uroczystej oprawy. Rocznicą utworzenia Komitetu Obrony Robotników miast połączyć spadkobierców wielkiej idei jeszcze bardziej podzieliła już i tak zwaśnionych. Nie potrafimy wygrać historii dla potomnych, wciąż przegrywamy z małostkowością, zapiekłą i zajadłą złością tych, co zawsze mają rację. Nawet wtedy, gdy jej nie mają. Jak doniosłą rolę odegrał KOR rozsadzający od środka PRL-owski system zniewolenia pamiętamy jeszcze doskonale, ale niestety nie potrafimy tej wiedzy przekazać młodemu pokoleniu.

Kłaniając się nisko wszystkim KOR-owcom z Jackiem Kuroniem na czele składamy hołd im wszystkim w głębokim przekonaniu, że byli protoplastami przyszłej SOLIDARNOŚCI i wolnej, demokratycznej Polski. I wciąż głęboko wierzę, że taką jest w istocie i mam nadzieję, że opluwane wzorce, utracone ideały, zakwestionowane autorytety rzeczywiście służą odnowie moralnej, ale niestety nie potrafię kochać tych, którzy to czynią. Ile musi czasu upłynąć i jacy muszą wyrosnąć nowi ludzie i nowe idee na zgliszczach?

Znacznie trudniej jest sądzić siebie, niż bliźniego. Jeśli jednak zdołamy to uczynić będziemy zaiste mądrym narodem. „Powinieneś sądzić według czynów a nie słów /.../ zamiast tępić zło, lepiej szerzyć dobro” – to słowa tytułowego bohatera „Małego księcia” Antoine’a de Saint-Exupery. Jakże aktualne i potrzebne dzisiaj. Wolność i demokracja nikomu nie jest dana w prezencie i po wsze czasy. Wymaga troskliwej opieki i mądrego działania. W 50. rocznicę Października ’56 w Polsce i krwawo stłumionego powstania na Węgrzech nie wolno nam – następcom tych wszystkich, którym zawdzięczamy wolną Polskę – chować głowy w piasek. Pamiętajmy o naszej historii, bo dzięki niej żyjemy...

KaSandra

Kolejny laur dla „Domeny”



Podczas corocznego spotkania pod nazwą OKTOBERFEST, organizowanego przez jednostkę certyfikującą TÜV Rheinland Polska Sp. z o.o., 20 października 2006 r. z rąk jej prezesa Janusza Grabki Spółdzielnia DOMENA, jako siódma firma w Polsce, a wybrana z grupy liczącej około tysiąca przedsiębiorstw, otrzymała statuetkę „Grabkomuchy”.



Nagroda ta jest uznaniem dla dbałości o standardy oferowanych usług, których wysoka jakość spełnia wymagania wdrożonych przez Spółdzielnię systemów zarządzania jakością, środowiskowym oraz bezpieczeństwem i higieną pracy. Uhonorowanie Spółdzielni ww. nagrodą jest wyrazem aprobaty dla wysiłku, który zarządzający nią wkładają w zapewnienie pracownikom takich warunków, aby pracowali nie tylko wydajnie, ale również w bezpiecznym i przyjaznym dla nich otoczeniu. W ten sposób doceniono również wkład Spółdzielni w zapobieganie niekorzystnemu wpływowi jej działań na środowisko.

W branżach pod uwagę kryteriach nie bez znaczenia był także fakt, iż certyfikat na zgodność z normą EN ISO 9001:1994 w zakresie projektowania, usług i produkcji w branżach ochrony osób i mienia oraz konfekcji Spółdzielnia otrzymała w roku 2002, a już w roku

2003, jako jedna z nielicznych w kraju, wdrożyła i certyfikowała Zintegrowany System Zarządzania Jakością, Środowiskowy oraz Bezpieczeństwem i Higieną Pracy wg norm: EN ISO 9001:2000, ISO 14001 oraz OHSAS 18001:1999. Prawidłowe działanie Zintegrowanego Systemu Zarządzania potwierdzały kolejne audyty nadzorujące, a otrzymana statuetka jest dodatkowym wysokim uznaniem dla Spółdzielni w tym zakresie.

Jej zasadność w tym względzie dowiodła po raz kolejny wysoka nota dla Zintegrowanego Systemu Zarządzania Spółdzielni, wystawiona po przeprowadzonym przez TÜV Rheinland Polska Sp. z o.o. w dniach 30.11 – 01.12.2006 r. audicie wznawiającym, oceniającym pozytywnie działanie systemu zgodnie z normami ISO 9001:2000 oraz ISO 14001:2004, a także audicie certyfikującym dla zgodności systemu z normą PN-N18001:2004.

Na wyróżnienie to zostały się ponadto nagrody dotychczas otrzymane przez Spółdzielnię takie jak: „Fair Play” w latach 2004 i 2005, „Złoty Fair Play” w 2006 r., „Solidna Firma Biała Lista” w roku 2003, 2004 i 2005 oraz specjalne wyróżnienie „Srebrny Certyfikat Solidna Firma Biała Lista” w 2005 r., „Euro Usługa” w kategorii „Ochrona osób i mienia” 2005 r., „Gazeta Biznesu” w latach 2002-2005, oraz „Lider Innowacji” przyznany w 2006 r. za „Nowatorskie rozwiązania teleinformatyczne do skutecznej i profesjonalnej ochrony elektronicznej obiektów”.

Otrzymane wyróżnienie jest dla Spółdzielni DOMENA nie tylko nagrodą za pracę włożoną w osiągnięcie dotychczasowej pozycji na rynku, ale także motywacją do doskonalenia się w przyszłości i dostosowywania swoich działań do zmieniających się potrzeb rynku oraz oczekiwań klientów.

„EdukON on-line” – czyli o projekcie projektu

Podczas III Międzynarodowych Targów Pracy w Warszawie, 18 października, Rada Projektu „EdukON on-line” pochwaliła się wszem i wobec projektem edukacji osób niepełnosprawnych przez internet, który jest jeszcze w fazie początkowego projektowania.

Konferencja zaczęła się z opóźnieniem i po szybkim wstępie zaczęło się mozolne omawianie projektu. Jedyne przedstawiciel Fundacji Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo (FPMiINR) tradycyjnie bawił się w „złego policjanta” ponaglając prelegentów do kończenia swoich wypowiedzi, co i tak nie zmieniło monotonii konferencji.

Mówienie o internecie i jego możliwościach w sposób jakby to było wyrabianie złota z rudy ołowiu, biorąc pod uwagę powszechną świadomość łatwości dostępu do informacji przez internet, było bądź co bądź nie na miejscu. Mówiąc wprost, prelegenci nie byli przygotowani do swoich wystąpień, referowali pod presją czasu, ograniczając wypowiedzi do odczytania tekstu zawartego na wyświetlanych slajdach.

Projekt „EdukON on-line” ma w swoich założeniach umożliwić podwyższenie kwalifikacji zawodowych osób niepełnosprawnych, jednak podczas konferencji nie podano szczegółów jak skorzystać ze szkoleń w jego ramach. Ogólnikowe informacje, że udział w nim mogą wziąć „...wszyscy niepełnosprawni posiadający co najmniej średnie wykształcenie i stały dostęp do internetu” w rzeczywistości może okazać się tylko podstawowym warunkiem technicznym. W odniesieniu do projektów finansowanych z EFS wymogiem jest wszak legitymowanie się umiarkowanym bądź znacznym stopniem niepełnosprawności. Przedstawiciele Fundacji zapewniali, że szkolenia będą dostępne dla wszystkich rodzajów niepełnosprawności, dla osób z dysfunkcją ruchową, słuchową czy uszkodzeniem wzroku.

Szkoda, że o projekcie mówiono w czasie przyszłym, bez żadnych konkretnych. Osoby niepełnosprawne będące na sali mogły z niedowierzaniem przysłuchiwać się wspaniałym założeniom projektu, ale chyba z jeszcze większym niedowierzaniem nie usłyszały, gdzie mogą

składać swoje zgłoszenia do udziału w tych szkoleniach.

Po tych gorzkich słowach należy nieco przedstawić planowaną ofertę programów szkoleniowych projektu „EdukON on-line”.

Dwuletnie Studium Projektowania Graficznego i Multimediów ma przygotować słuchaczy do profesjonalnego prowadzenia warsztatu grafika, potrafiącego wykorzystać zaawansowane funkcje oprogramowania komputerowego, zarówno w pracy zawodowej, jak też w realizacji własnych kreacji twórczych.

Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych (ECDL) ma przygotować do egzaminów i uzyskania certyfikatu potwierdzającego posiadanie wiedzy i umiejętności z zakresu podstawowej obsługi programów komputerowych.

Obsługa pakietu Microsoft Office dla zaawansowanych przygotowuje do uzyskania ECDL, obejmuje także zagadnienia podstawowej obsługi programów Microsoft Visio oraz Microsoft Project.

Obsługa pakietu Adobe Creative Suite – celem szkolenia jest przekazanie praktycznych umiejętności w zakresie obsługi programów graficznych: Photoshop, Illustrator, InDesign.

Obsługa pakietu Macromedia Studio to zapoznanie się z szerokim wachlarzem narzędzi programu Flash oraz programu Macromedia Dreamweaver, służącym do profesjonalnego projektowania stron internetowych.

E-firma (wykorzystanie narzędzi informatycznych i internetu w małej firmie) ma nauczyć efektywnego wykorzystywania nowoczesnego oprogramowania komputerowego w małym przedsiębiorstwie.

Promocja zatrudniania osób niepełnosprawnych to szkolenie mające ukazać pracodawcom zalety zatrudniania osób niepełnosprawnych. W szkoleniu zaprezentowane zostaną również finansowe korzyści płynące z zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Wspieranie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw – ten program skierowano do przedsiębiorców i osób mających zamiar podjąć działalność gospodarczą. Ma na celu przygotować do korzystania z programów europejskich oraz krajowych, pokazując w jaki sposób starać się o dofinansowanie rozwoju prowadzonej działalności gospodarczej.

Po analizie oferowanego pakietu szkoleń w ramach tego projektu można stwierdzić, że pierwszych sześć szkoleń pozwoli osobom niepełnosprawnym zdobyć odpowiednią wiedzę, która na komercyjnym rynku szkoleń jest dla nich obecnie trudno dostępna ze względu na koszt. Być może dlatego te szkolenia są owiane taką tajemnicą?

Ostatnie dwa programy budzą moje zaniepokojenie, z dwóch powodów. Po pierwsze, czy osoby niepełnosprawne mają pokazywać potencjalnym pracodawcom korzyści finansowe z ich zatrudniania? Owszem, edukacja pracodawców na otwartym rynku pracy zainteresowanych zatrudnianiem osób niepełnosprawnych jest potrzebna, ale nie przez akwizycję. Po drugie – czy szkolenie ma nauczyć jak prowadzić działalność gospodarczą za publiczne pieniądze? Prowadzenie działalności gospodarczej wymaga samodzielnego pozyskiwania rynku zbytu na swoje wyroby czy usługi, niezależnie czy przedsiębiorca to osoba niepełnosprawna czy pełnosprawna.

Podsumowując projekt „EdukON on-line” należy stwierdzić, iż jego pomysłodawcy chyba za bardzo się pospieszyli prezentując coś, co jest dopiero w fazie projektowania, a tym samym rozbudzili nadzieje osób niepełnosprawnych. Ponadto aura tajemniczości i brak „życia” w prezentowaniu zamierzeń zniechęca zainteresowane osoby.

Życzę przedstawicielom Rady Projektu „EdukON on-line”, aby w XXI wieku, gdzie internet i świat techniki oraz informacji mknie z prędkością światła, wykrzesali z siebie więcej żywiołowości w prezentowaniu swoich projektów jasno i precyzyjnie określali do kogo adresując swoje działania oraz jak można zgłaszać swój udział. Z pożytkiem dla osób niepełnosprawnych.

Dariusz Opiola

Więcej informacji:

Biurowisko EdukON on-line:
Zakład Doskonalenia Zawodowego
ul. Podwale 13, pok. 115,
00-252 Warszawa
tel./fax 022. 831-52-01
e-mail: biuroprojektu@edukon.pl,
www.edukon.pl

Razem w życiu, razem w działaniu

Kwestia komunikacji społecznej osób niepełnosprawnych od pewnego czasu staje się coraz ważniejszym elementem publicznej debaty. Jeszcze kilka lat temu kwestia wizerunku tych osób w mediach, odbioru społecznego czy zobowiązania służb publicznych do ich wsparcia w komunikowaniu się, traktowana była marginesowo – jako coś w rodzaju kwiatka do kożucha.

Sytuacja dynamicznie zmienia się od kilku lat: pierwszy impuls dał tu rok 2003, ogłoszony Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych, ale tak naprawdę „awans medialny” tej grupy społecznej to kwestia ostatnich dwóch lat. Pierwsze profesjonalnie zrobione kampanie informacyjne nt. problematyki osób niepełnosprawnych w telewizji to rok 2004. Pierwszymi ważnymi dla środowiska wydarzeniami, „na poważnie” relacjonowanymi przez media, były sukcesy polskich paraolimpijczyków w Atenach.

Od kilku lat wychowawczą funkcję pełnią też telewizyjne tasiemce: chyba w każdym przewija się temat niepełnosprawności, zaś osoby te pokazane są w zwykłych, codziennych rolach społecznych, nie zaś w charakterze ciekawostki.

Tym razem na dobrą sprawę wydarzenia poprzedziły ich analizę w środowisku naukowym. Zorganizowana przez warszawską Akademię Pedagogiki Specjalnej konferencja naukowa „Osoby niepełnosprawne a media” jest pierwszym dużym wejściem środowiska naukowego w tę tematykę od kilkunastu lat – od organizowanej przez TWK warszawskiej konferencji z ... 1991 roku!

Jak rozumiemy, organizatorzy konferencji założyli, że będzie miała ona charakter cykliczny – opatrzona była bowiem numerem pierwszym.

APS podeszła do tematyki bardzo ambitnie, usiłując zebrać – w stosunkowo krótkim czasie kilku godzin – jak największe spektrum tematów. Efekty były dwa: po pierwsze otwarto bardzo wiele pól dyskusji: poszczególne wystąpienia dotyczyły niekiedy tematów ogólnych, niekiedy zaś studiów przypadku, zagadnień szczegółowych itp. Również tematyka referatów była rozstrzelona, począwszy od „Niepełnosprawności w percepcji starożytnych”, poprzez „Zmianę paradygmatu w postrzeganiu osób z niepełnosprawnością intelektualną”, aż po

kwestie zastosowania implantów ślimakowych (brawurowy wykład prof. Skarżyńskiego).

Po drugie, osiągnięto nieco kakofoniczny efekt: z uwagi na znaczną liczbę wystąpień (łącznie z sesjami tematycznymi zaplanowano ich 56!), siłą rzeczy były one bardzo skrótkowe – tym samym poruszono wiele wątków, nie dając czasu na ich spuentowanie czy też wyciągnięcie wniosków.

Mimo tych problemów, konferencja zawierała bardzo dużo istotnych wystąpień. Szczególnie poruszające były wspomniane już wystąpienia prof. Skarżyńskiego oraz prof. Anny Firkowskiej-Mankiewicz odnoszące się do zasadniczej zmiany paradygmatu postrzegania osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Prof. Skarżyński w przystępny sposób opowiedział o doświadczeniach w opracowaniu problemów walki z głuchotą poprzez wszczep implantu ślimakowego, sukcesie pierwszych tego typu operacji w Polsce w 1992 roku, budowie centrum rehabilitacji dla osób po przeszczepie. Znakomita część wystąpienia poświęcona była jednak problemom rehabilitacji ludzi z przeszczepionym implantem i rzecz potraktowana była bardzo obrazowo.

Prof. Firkowska odniosła się z kolei do postępujących zmian w postrzeganiu funkcjonowania osób z upośledzeniem umysłowym. W ostatnich latach zaobserwować można odejście od obowiązującego (np. w polskim prawodawstwie – przyp. MR) paradygmatu „rehabilitacyjnego” na rzecz po pierwsze: upodmiotowienia samych osób niepełnosprawnych (przejście od poziomu pacjenta, biorcy pomocy, do klienta), po drugie: przeniesienia zjawiska niepełnosprawności ze sfery osobistej (problemu zdrowotnego) w wymiar społeczny (kwestia otwarcia społeczeństwa na niepełnosprawnych zamiast zaadaptowania ich do społeczności).

To przejście od systemu „rehabilitacyjnego” do – nazwijmy to – „społecznego” swój najdobitniejszy wyraz znalazło w głośnej Deklaracji Madryckiej z 2002 roku, zaś tempo przemian jest szalenie szybkie. Zapewne kilka – kilkanaście następnych lat przyniesie implementację założeń „ideologicznych” Deklaracji do systemu prawnego przynajmniej państw UE.

Bardzo dobrym pomysłem było wymieszanie wypowiedzi naukowców z prezentacjami praktyków: Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, Fundacji DOG IQ, czy częstochowskiego Urzędu Miasta (kwestia witryn internetowych dla osób niepełnosprawnych). Pozwoliło to na znacznie szersze ujęcie tematu, wymianę doświadczeń itp.

W założeniu, istotnym plonem konferencji miał być apel do władz państwowych, samorządowych, organizacji pozarządowych – czyli wszystkich. Nie wiadomo tylko dlaczego, apel ten przygotowany był wcześniej i został jedynie uroczyście odczytany – bez dyskusji. Uczestnicy konferencji oczekują:

- szerokiego dostępu do wykształcenia i pracy dla osób niepełnosprawnych,
- traktowania ich jako pełnoprawnych, niezależnych obywateli i konsumentów,
- zaniechania litości i akcentowania bezradności,
- kreowania przyjaznego, elastycznego otoczenia.

Jako idee całej konferencji autorzy apelu wskazali hasło, będące tytułem niniejszego artykułu. Apel powtórzył najważniejsze punkty leciwej, dyskutowanej już cztery lata, Deklaracji Madryckiej. Może to i dobrze, bo wydaje się, że w Polsce dokument ten nie stał się przedmiotem refleksji takiej, na jaką zasługuje.

Generalnie jednak sam fakt, że APS pochylała się nad tą właśnie problematyką, to dobra prognoza na przyszłość. Daje bowiem nadzieję, że tematyka komunikowania się osób niepełnosprawnych i postaw społecznych wobec tej grupy zagości wreszcie w głównym nurcie debaty na temat systemu rehabilitacji w Polsce, wypierając stamtąd np. kwestię składek na ubezpieczenia społeczne.

Na pewno warto, by to na razie jednorazowe wydarzenie z 13 października, zostawiło po sobie coś więcej niż tylko niskonakładową publikację pokonferencyjną. Konferencji trzeba nadać wymiar i szerszy – uruchamiając wokół zagadnień dyskusję, i nieco głębszy: jeżeli założenie organizatorów o cyklicznym charakterze konferencji się ziści, postulujemy, żeby została ona rozbudowana do co najmniej dwóch dni. Tak szerokie spektrum tematów i kwestii do dyskusji, zasługuje jednak na więcej czasu.

Michał Rydzewski

Światowy Dzień Reumatyzmu

12 października jest „Światowym Dniem Reumatyzmu”. W tym roku jego obchody przebiegały pod hasłem: „Jakość życia i niezależność”. Co piąty Polak cierpi na reumatyzm będący przyczyną kalectwa, które uniemożliwia pracę zawodową i zabiera radość życia.

Bolące kości, opuchnięte i obolałe stawy, niepełnosprawność, uczucie bezsilności i lęku to typowe objawy chorób reumatycznych. Jest ich prawie 200 rodzajów. Chorzy cierpią z powodu ogromnego bólu, choroba prowadzi do dysfunkcji stawów, trwałego kalectwa i przedwczesnej śmierci. Trzeba wiedzieć, że reumatyzm (czyli RZS – Reumatoidalne Zapalenie Stawów) to nie tyle choroba stawów, ile układu immunologicznego, który zaczyna atakować nie tylko szkodliwe bakterie, ale także tkanki własnego ciała. Zaatakowane stawy podlegają procesowi zapalnemu, RZS może rozprzestrzenić się na wszystkie stawy. Atakuje najczęściej ludzi między 30. a 50. rokiem życia, a więc aktywnych, w pełni sił, trzy razy częściej kobiety niż mężczyźn. Dokładnie odwrotna zależność występuje przy zeszywniającym zapaleniu stawów kręgosłupa (ZZSK). Zmiany zapalne w stawach krzyżowo-biodrowych prowadzą do ich usztywnienia (tzw. pozycja narciarza).

Dna moczanowa zwana artretyzmem to też choroba reumatyczna. Jest to nawrotowe zapalenie stawów charakteryzujące się wzrostem temperatury, złym samopoczuciem, bolesnym obrzękiem i zaczerwienieniem tkanek otaczających staw, w efekcie dysfunkcją ruchową i bólem.

Na chorobę reumatyczną może zachorować każdy, chorują także dzieci i bardzo młodzi ludzie (np. na gorączkę reumatyczną i MIZS – Młodzieńcze Idiopatyczne Zapalenie Stawów). Wszystkim, bez względu na wiek znane jest zapalenie korzonków (ischias) także połączone z dużym bólem wywołanym uciskiem korzenia nerwowego i promieniującym wzdłuż przebiegu nerwu.

Współczesna medycyna leczy choroby reumatyczne tzw. lekami biologicznymi, które nie dopuszczają do inwalidztwa. W Polsce NFZ refunduje koszt terapii dla zaledwie kilkuset pacjentów z RZS rocznie – na 30 tys. potrzebujących. Jedynie więc wczesna i prawidłowa diagnoza daje szansę na powstrzymanie choroby oczywiście dzięki współczesnym metodom leczenia i lekom najnowszej generacji modyfikującym jej przebieg, ponieważ stare sposoby i rodzaje leków są mało skuteczne. Chorzy odpowiednio leczeni nie muszą rezygnować z pracy zawodowej i zachowują sprawność, a przede wszystkim niezależność w życiu. To się wszystkim bardziej opłaca.

IKa

Za walkę ze smokami

Wybitna aktorka i krakowianka Anna Dymna, założycielka i szefowa Fundacji Mimo Wszystko została nagrodzona – przyznawanym przez „Tygodnik Powszechny” – Medalem Świętego Jerzego. Uroczystość wręczenia odbyła się 29 września w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego. W uzasadnieniu wyróżnienia podano, iż jego laureatka „...z powodzeniem walczy ze smokiem obojętności i rezygnacji, przekonując nas z powodzeniem, że człowiek niepełnosprawny jest nie tylko pełnoprawną osobą, ale że z pomocą innych może ujawnić niespodziewane talenty, a przede wszystkim – nauczyć nas miłości”. Drugim laureatem zaszczytnej nagrody został prof. Leszek Kołakowski.

Nowa przewodnicząca

Podczas zjazdu Sekcji Krajowej Osób Niepełnosprawnych NSZZ „Solidarność” w Warszawie, 20 października br. wybrano nową przewodniczącą. Została nią Jadwiga Smulko, która w drugiej turze wyborów pokonała dotychczasową wieloletnią przewodniczącą Jadwigę Wcisło. J. Smulko w „Solidarności” jest od 1980 r., a w Sekcji Osób Niepełnosprawnych działa od jej założenia czyli od 1990 r.

Dzień Honorowego Dawcy Szpiku

12 października Fundacja Urszuli Jaworskiej po raz kolejny zorganizowała Dzień Honorowego Dawcy Szpiku. Od 1997 roku prowadzi ona największy w Polsce rejestr niespokrewnionych dawców szpiku. Przeszczepy szpiku kostnego przeprowadza się przy leczeniu wielu chorób nowotworowych. Mimo dużego zainteresowania ze strony potencjalnych dawców szpiku, ciągle brakuje pieniędzy na niezbędne badania, na podstawie których można stwierdzić, czy występuje zgodność genetyczna. Fundacja przez coroczne obchody Dnia Honorowego Dawcy Szpiku pragnie podziękować swoim przyjaciołom za wspólny rok.

Egzamin uratował tonącego

Zdawanie egzaminów jest sprawdzeniem umiejętności w danej dziedzinie. Wyjątkowy przebieg miał egzamin niepełnosprawnych żeglarzy, 17 września br. na jeziorze Kisajno niedaleko Giżycka. Hipotetyczna sytuacja – ratowanie człowieka za burtą była jak najbardziej prawdziwa. Tonął człowiek, który na powierzchni trzymał się resztką sił. Uratowali go egzaminowani żeglarze. Bohaterowie akcji bagatelizują swój czyn, uważają, że to normalne zachowanie i pierwsze podstawowe prawo żeglarskie – trzeba zawsze pomóc. Ich wysiłek został jednak doceniony przez prezesa Zarządu PFRON, który 10 października wręczył im nagrody – cyfrowe aparaty fotograficzne.

Oprac. Jotka

Gala Ludzi Wielkiego Umysłu, Talentu i Serca

Na początku października w scenerii Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie spotkali się sympatycy i sponsorzy Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Przedstawiciele organizacji pozarządowych, fundacji, a także osoby prywatne, które swym umysłem, talentem i sercem zaangażowały się w działania Fundacji zostały uhonorowane statuetkami Summa Bonitas i tabletami „Czyniocy Dobro”.



Podczas uroczystości zaprezentowano kolejną, piątą edycję unikatowego wydawnictwa – Księgę 2004 „Złote Myśli Ludzi Wielkiego Umysłu, Talentu i Serca”, którą można było wygrać w Wielkiej Loterii Prezentów. W tej edycji wśród współautorów sentencji znalazł się również Ryszard Rzebko, redaktor naczelny „Naszych Spraw”. W doborowym towarzystwie, bo wśród jej gości honorowych i współautorów znaleźli się m.in. Wisława Szymborska, Rafał Dutkiewicz – prezydent Wrocławia, Danuta Błażejczyk – piosenkarka, ks. Adam Boniecki – redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, Olgierd Budrewicz – pisarz i podróżnik, Krzysztof Kolberger i Irena Kwiakowska – aktorzy, prof. Leszek Kołakowski – historyk, filozof, publicysta oraz wiele innych osób, które wzbogacają dorobek polskiej nauki i kultury.

Na zakończenie Gali Bogusław Kaczyński wprowadził wszystkich gości w zaczarowany świat opery przed wysłuchaniem recitalu arii operowych w wykonaniu Małgorzaty Walewskiej, światowej sławy solistki operowej, której akompaniowała utalentowana pianistka Anna Marchwińska.

Redakcja „Naszych Spraw” nagłaśnia akcje organizowane przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, a jej redaktor naczelny został włączony do grona Ludzi Wielkiego Umysłu, Talentu i Serca.

Tekst i fot. D.O.

CENTRA PRACY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Bezpłatne konsultacje dla osób niepełnosprawnych z zakresu poradnictwa zawodowego oraz prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

POMAGAMY:

Ocenić predyspozycje zawodowe
Stworzyć profesjonalną aplikację
Znaleźć odpowiednie oferty pracy
Przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej

ZAPEWNIAMY:

Wsparcie doradcy zawodowego i prawnika oraz dostęp do komputera, internetu, prasy codziennej i sprzętu biurowego. Pomoc specjalistów można uzyskać drogą telefoniczną, listowną, elektroniczną i w trakcie bezpośrednich spotkań.

Zapraszamy również do prowadzonego w każdym z dwunastu Centrów Klubu Pracy, w ramach którego prowadzone są zajęcia z poradnictwa zawodowego oraz na organizowane przez Centra Giełdy Pracy.



Szczegółowe informacje

dostępne są na www.popon.pl

oraz w **Centrach Pracy** na terenie całego kraju (Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Łódź, Poznań, Rzeszów, Warszawa, Wrocław, Kielce, Lublin, Opole, Gdańsk).

Projekt współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu PARTNER 2006





JUBILEUSZ MUPSI

55

Nowoczesność zanurzona w tradycji

19 września bieżącego roku minęło 55 lat od chwili powołania do życia Spółdzielni Ochrona Obiektów w Olsztynie. Powstała z potrzeby chwili. Powojenny okres na obszarze północno-wschodniej Polski był bardzo trudny. Napływowa ludność przesiedleńcza z trudem się integrowała i konsolidowała. Ochrona resztek majątku narodowego przed grabieżą, a także stworzenie miejsc pracy dla osób poszkodowanych w czasie wojny to było wyzwanie dla członków założycieli Spółdzielni.



W imieniu chóru Tęcza (działającego przy MUPSI) życzenia składa dyrygentka Mirosława Podlińska

zatrudniała ponad 3.000 pracowników. Obronną ręką przechodziła przez wszystkie zawirowania społeczne, polityczne i gospodarcze. Pomimo narastających trudności i ekspansji firm konkurencyjnych oraz częstych zmian pogarszających system wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych czynionych przez ustawodawcę – nadal istnieje na mapie gospodarczej kraju i regionu dając zatrudnienie ponad 700 pracownikom, w tym ponad 600 osobom niepełnosprawnym.

Transformacje gospodarcze zachodzące w kraju wymuszały na przedsiębiorstwie poszukiwania nowych rozwiązań i były inspiracją do intensywnej pracy. W ten sposób powstał zakład produkcji krawieckiej, realizujący wszelkie zamówienia w zakresie szycia odzieży ochronnej, roboczej oraz na potrzeby służby zdrowia i hotelarstwa. Wówczas to – w maju 1983 r. – firma przyjęła obowiązującą do dziś nazwę: Międzywojewódzka Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Inwalidów (MUPSI).

Obok tradycyjnego dozoru obiektów uruchomione zostały specjalistyczne usługi ochroniarskie, w tym z udziałem jednostek szybkiego reagowania, wspomagane telewizją przemysłową i elektronicznym monitoringiem.



które realizuje powołany w tym celu Oddział Ochrony i Monitoringu WULKAN. Obecnie jest on w stanie spełnić wszelkie wymagania klientów. W ramach spółki współpracującej ze Spółdzielnią powstało ponadto centrum kształcenia przyszłych pracowników ochrony.

W połowie bieżącego roku w Spółdzielni nastąpiły zmiany w składzie Zarządu. Na emeryturę odszedł Władysław Wołoszuk – Prezes Zarządu, który Spółdzielni poświęcił prawie 40 lat swojego życia. We wrześniu Zarząd rozpoczął pracę w nowym składzie:



Międzywojewódzka Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Inwalidów ZPCh

ul. Poprzeczna 11
10-282 Olsztyn
tel. 089. 526 85 96
fax. 089. 526 02 72

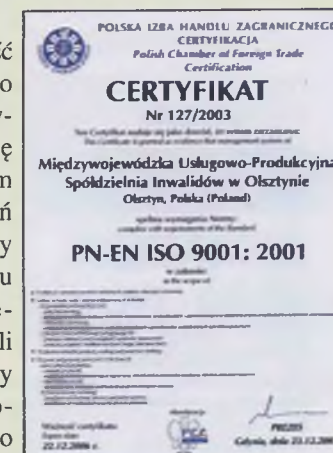
e-mail:
sekretariat@mupsi-olsztyn.com.pl
www.mupsi-olsztyn.com.pl

Edward Litwin – Prezes Zarządu (dotychczas Zastępca ds. Technicznych), Jacek Regiec – Zastępca Prezesa ds. Technicznych (dotychczas Dyrektor Oddziału Ochrony WULKAN) i Iwona Ciesielska – Zastępca Prezesa ds. Ekonomiczno-Technicznych (dotychczas główna księgową).

Dobra praca i zaangażowanie pracowników oraz poczucie odpowiedzialności pozwoliły Spółdzielni utrzymać trwałą pozycję na mapie gospodarczej regionu. Dostosowując do norm europejskich swój sposób zarządzania w 2003 roku firma uzyskała certyfikat ISO 9001-2001. Za swoje osiągnięcia Spółdzielnia uhonorowana została licznymi nagrodami: „Gazeta Biznesu” (2003), „Lew wśród pracodawców” (2003), „Lodolamacze” (2006). Na dorocznych międzynarodowych targach OLTARBUD wyroby Spółdzielni każdorazowo zdobywały nagrody i wyróżnienia.

Za te osiągnięcia prezes Litwin gorąco podziękował wszystkim pracownikom w trakcie jubileuszowej uroczystości, która odbyła się 10 listopada tego roku w Restauracji „Przystań” w Olsztynie. – To dzięki Wam – podkreślił – wypracowany został trwały, pozytywny wizerunek naszej firmy jako solidnego i godnego zaufania kontrahenta. Mam nadzieję, że najgłębsze kryzysy i przełomy Spółdzielnia ma już za sobą, że nadal pozostanie liczącym się zakładem pracy w naszym regionie. Przed nami wiele jeszcze pracy, do rozwiązania i pokonania pozostają liczne zadania i problemy. Jestem przekonany, że wspólnym wysiłkiem pokonamy je. Jest to możliwe z tak wspaniałą załogą. Dziś gorąco jej dziękuję i gratuluję – zakończył jubileuszowe wystąpienie prezes Edward Litwin.

Uroczystość była okazją do wręczenia wyróżniającym się pracownikom odznaczeń „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego”. Otrzymali je: pracownicy Zakładu Produkcyjnego w Kętrzynie – Andrzej Drabarz, Małgorzata Januszewska; pracownicy administracyjni – Adam Ratajczak, Bożena Pieślak, Edward Litwin, Jacek Regiec, Jan Kijuc, Zdzisław Gaworski,



Mirosława Podlińska; pracownicy oddziałów terenowych – Wiesław Kolaj, Ryszard Jabłoński, Teresa Wypych i Zbigniew Szkotak.

Uroczystość uświetnił występ żeńskiego chóru „Tęcza” działającego przy MUPSI niespełna 40 lat, który prowadzi bardzo ożywioną działalność artystyczną i koncertową, jest też laureatem prestiżowych konkursów i przeglądów.

Oprac. Radek Szary
fot. MUPSI Olsztyn



Most Zachód



Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ na przełomie września i października zorganizowała już po raz drugi polsko-mołdawskie warsztaty pod nazwą „Most Zachód – Wschód drogą wymiany doświadczeń”.

Warsztaty odbyły się w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – Przemiany w Regionie RITA, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji.



Pierwsze dziesięciodniowe warsztaty odbyły się w lutym 2005 roku i dotyczyły przede wszystkim funkcjonowania osób niepełnosprawnych w państwach byłego bloku wschodniego, a szczególnie w Mołdawii. W tegorocznych warsztatach uczestniczyło 12 osób ze Stowarzyszenia Motywacja (Motivation Moldova Association) z Kiszyniowa (w tym 6 osób na wózkach) oraz 8 osób z Fundacji im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ, w tym 5 niepełnosprawnych.

Ubiegłoroczne doświadczenia zmotywowały wolontariuszy do zorganizowania kolejnego dziesięciodniowego spotkania, dotyczącego tym razem głównie aktywności sportowej osób niepełnosprawnych. Prezentowane były i można było spróbować sportów, jakie mogą uprawiać osoby poruszające się przy pomocy wózka inwalidzkiego, ponadto poruszone zostały takie tematy jak: fundraising w organizacjach pozarządowych przeprowadzony przez przedstawiciela Stowarzyszenia PISOP, europejskie programy młodzieżowe oraz aktywizacja osób niepełnosprawnych w swoich środowiskach lokalnych.

W ramach warsztatów przeprowadzona została konferencja „Wystarczająco, by uprawiać sport” skierowana głównie do osób niepełnosprawnych, uczniów, studentów i nauczycieli. Jej celem było ukazanie możliwości sportowych osób niepełnosprawnych. Prowadzenie

– Wschód

konferencji powierzone zostało samemu osobom niepełnosprawnym. Szerszą z niej relację przedstawiono w poprzednim numerze „NS”.

Goście ze Stowarzyszenia Motywacja z Mołdawii odwiedzili również w ramach warsztatów Fundację im. Stefana Batorego, gdzie zasięgnęli informacji o prowadzonych przez nią programach, m.in. Wschód-Wschód. Odbyło się także spotkanie z przedstawicielem Stowarzyszenia Szkoła Liderów, które szkoli i przygotowuje do pracy lokalnych liderów i prowadzi też szkolenia w krajach byłego Związku Radzieckiego. Ważnym punktem wyprawy do stolicy była wizyta w Fundacji Edukacja dla Demokracji, dzięki której udało się zrealizować warsztaty i rozmowa z koordynatorem Programu Przemiany w Regionie RITA Bartoszem Jędrzejczakiem.

Podczas warsztatów odbywały się rozmowy o prawodawstwie dotyczącym osób niepełnosprawnych – jak to wygląda w Polsce, a jak w Mołdawii i o tym, co można by zmieniać w funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych w naszych krajach.

W ramach warsztatów odbywały się zajęcia nauki pływania i nurkowania swobodnego przeznaczone dla osób niepełnosprawnych oraz zajęcia aktywnej rehabilitacji prowadzone przez instruktorów aktywnej rehabilitacji. Uczestnicy odwiedzili również



WTZ w Mielnicy Dużej prowadzony przez Fundację Mielnica z Konina oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie. W tym drugim dowiedzieli się o przepisach ruchu drogowego i udogodnieniach dla niepełnosprawnych kierowców, a także sami spróbowali jazdy samochodem przystosowanym do potrzeb osoby niepełnosprawnej poruszającej się przy pomocy wózka inwalidzkiego. Odbyło się to pod czujnym okiem doświadczonego instruktora z jednej ze szkół nauki jazdy, która posiada taki pojazd.

Warsztaty trwały 10 dni – były to dni bardzo urozmaicone, pełne ciekawych zajęć i wyťažonej pracy. Czas upłynął bardzo szybko, a ostatniego wieczoru uczestnicy warsztatów oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Motywacja i Fundacji PODAJ DALEJ do późnej nocy obmyślali kolejne wspólne działania i plan, jak doprowadzić do ich realizacji i skąd pozyskać fundusze.

Karol Włodarczyk

Koordinator Projektu
fot. Fundacja Podaj Dalej

Złote gody



„Nasze Sprawy” towarzyszą ważnym wydarzeniom naszego środowiska, często zamieszczając wspomnienia, nekrologi, apele i prośby. Ale zdecydowanie zbyt rzadko mamy przyjemność publikować dobre życzenia, a przecież powodów może być ku temu bardzo wiele.

Z ogromną przyjemnością i radością rozpoczynamy obyczaj dobrych życzeń, składając najpiękniejsze – z okazji 50. Rocznicy Ślubu – niezwyklej Parze – Państwu **Danucie i Tadeuszowi Bąkom**, wspólnie prowadzącym od 1990 roku Zakład Pracy Chronionej – Firmę Gastronomiczno-Handlową OSTRAWA w Wodzisławiu Śląskim.

Zatrudniają i szkolą osoby niepełnosprawne oferując: wymienioną kuchnię, usługi cateringu, pyszne wypieki ze swojej ciastkarni, sprzedaż szkła i porcelany gastronomicznej w cenach hurtowych i luksusową pościel, ręczniki oraz konfekcję stołową dla hoteli i restauracji – z własnej szwalni.

OSTRAWA to również pierwsze na Śląsku i Podbeskidziu restauracja i jadalnia w pełni dostępna dla osób z dysfunkcją narządu ruchu.

Czy jest w Polsce drugi taki zakład pracy chronionej? Państwu Danucie i Tadeuszowi życzymy doczekania w zdrowiu miłości i szczęściu

DIAMENTOWYCH GODÓW!

Zespół „NS” i Przyjaciele

APEL Prosimy o pomoc

Co można zrobić gdy cierpią dzieci? Slogan „wszystkie dzieci są nasze” do niczego tak naprawdę nie zobowiązuje. Potrzebna jest konkretna pomoc finansowa, aby chociaż troszkę złagodzić ich trudną rzeczywistość.

Hubert Kosowski leczony jest według programu High Risk NB (SIOP 2001) w Klinice Chirurgii Onkologicznej Dzieci Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. Jego leczenie będzie długotrwałe i kosztowne. Możemy pomóc w zakupie leków nierefundowanych bądź sprzętu, które mogą ulżyć cierpieniom chorego na nowotwór dziecka, wpłacając na konto: „Fundacja Spełnionych Marzeń”, ul. Nowogrodzka 6A/22, Warszawa w ING Bank Śląski 29105010251000002276116304 z dopiskiem: **DLA HUBERTA KOSOWSKIEGO**.

W imieniu chorego chłopca, jego rodziców i całej rodziny dziękujemy za każdy rodzaj wsparcia.

Jakub Ostasz ma cztery latka, urodził się z przepukliną oponowo-rdzeniową. Maluch przeszedł już bardzo wiele skomplikowanych operacji, czekają go następne – przede wszystkim bioder i stóp, aby umożliwić mu naukę chodzenia. Tylko intensywna rehabilitacja, pobytu na turnusach, stała opieka specjalistów daje szansę na rozwój dziecka i jego najbardziej podstawową samodzielność.

Rodzice Kuby mieszkają na wsi, dojazdy do poradni i ośrodków, wizyty u specjalistów, są bardzo kosztowne i przekraczają możliwości rodziny. Zwracają się z prośbą o pomoc, o najdrobniejsze nawet wsparcie w walce o sprawniejsze życie swojego dziecka. Z całego serca dziękują wszystkim Darczyńcom i proszą o wpłaty na konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” PKO BP XV O/Warszawa 5010201156 0000790200077248, z dopiskiem: **darowizna na leczenie i rehabilitację Jakuba Ostasza**.

red.

Światowy Dzień Wzroku obchodzony po raz pierwszy w Polsce

Światowy Dzień Wzroku obchodzony każdego roku 3 października, to wydarzenie skupiające uwagę na problemach ludzi słabo widzących.

Organizatorem obchodów Światowych Dni Wzroku jest „VISION 2020: Right To Sight” – koalicja 26 organizacji międzynarodowych, w tym Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Międzynarodowej Agencji do Zapobiegania Ślepotcie (IAPB), agencji rządowych, instytucji zajmujących się ochroną wzroku, organizacji pozarządowych (NGO), a także specjalistów w zakresie zdrowia.

Organizatorem przedsięwzięcia na tę okoliczność w Polsce są trzy stowarzyszenia – Polski Związek Niewidomych, Polskie Towarzystwo Okulistyczne oraz Stowarzyszenie Pacjentów chorych na zwyrodnienie plamki związane z wiekiem (AMD), a także firma farmaceutyczna Bausch&Lomb. Patronat nad wydarzeniem objął minister zdrowia, prof. Zbigniew Religa.

Konferencję prasową w warszawskiej Kinotece, wpisującą się w kalendarz imprez o charakterze informacyjno-promocyjnym zdrowego trybu życia, prowadziła Agata Młynarska, która na wstępie zaproponowała zaproszonym gościom wysłuchanie w ciemnej sali kinowej monologu Krystyny Sienkiewicz, która przedstawiła w jaki sposób osoba niewidoma odbiera świat barw i dźwięków wielkiego miasta.

Prof. dr hab. Jerzy Szaflik, Krajowy Konsultant ds. Okulistyki, prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego podczas swojej prezentacji poświęconej profilaktyce chorób oczu podkreślał niski jeszcze poziom świadomości społeczeństwa dotyczący konieczności regularnych badań wzroku. W sytuacjach, kiedy osoba zgłasza się do okulisty i wstępne badania wykazują jaskrę bądź AMD jest już zbyt późno na leczenie. Samo leczenie jest bardzo kosztowne ze względu na brak leków z grupy prostaglandyn na liście refundowanych medykamentów przez NFZ. Profesor Szaflik zwrócił się z apelem do mediów o nagłośnienie tej sprawy jako niezwykle ważnej w procesie leczenia i profilaktyki.

Prof. dr hab. Andrzej Stankiewicz, prezes Stowarzyszenia Zwyrodnienia Plamki Związanego z Wiekiem AMD zwrócił szczególną uwagę na potrzebę poddawania się badaniom wzroku osób po 50. roku życia i tych prowadzących obciążający stan zdrowia tryb życia. Występujące czynniki powstawania plamki AMD podzielił na czynniki modyfikowalne i niemodyfikowalne. Największe znaczenie mają te pierwsze, często przyspieszające rozwój AMD, a związane z np. paleniem papierosów, chorobami serca, cukrzycą czy otyłością.

Zaproszeni goście, osoby mające w różnym stopniu uszkodzony wzrok, opowiadały o swoich problemach dnia codziennego i dotychczasowym leczeniu oraz jego efektach. Jako przestroję można odebrać ich słowa o profilaktyce, której potrzeby nie do końca jesteśmy świadomi, aż do czasu, kiedy diagnoza postawiona przez lekarza okulistę brzmi jak wyrok: jaskra lub AMD. Oczywiście, choroby te wykryte we wczesnych stadiach rozwoju są do wyleczenia, ale ich wykrywalność w takim okresie jest jeszcze znikoma.

Tegoroczny Światowy Dzień Wzroku w Polsce skupia się na dwóch podstawowych przyczynach utraty wzroku: właśnie jaskrze i AMD. Szczególną uwagę poświęcono zwyrodnieniu plamki związanemu z wiekiem, ponieważ jest ono najczęstszą przyczyną nieodwracalnej utraty wzroku osób po 50. roku życia. Ze względu na wzrost długości życia średnio o 10 lat, dramatycznie rośnie również liczba osób zagrożonych AMD.

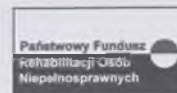
Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), na całym świecie ponad 161 milionów kobiet i mężczyzn jest chorych na AMD: u 124 milionów spośród nich doszło do upośledzenia wzroku, a 37 milionów jest niewidomych. W krajach uprzemysłowionych AMD jest najczęściej występującym schorzeniem plamki w populacji osób powyżej 65 roku życia. W Polsce zaawansowane stadium choroby ma już 616 tysięcy osób i pomimo ogromnego zagrożenia AMD, wiedza społeczeństwa na jej temat jest znikoma. Z przeprowadzonych badań wynika, że w 75 proc. przypadków utracie wzroku można zapobiec poprzez wczesną profilaktykę.

Udział Polski w obchodach Światowego Dnia Wzroku jest efektem włączenia się do działań koalicji „VISION 2020: Right To Sight”, której celem jest wyeliminowanie do 2020 roku przyczyn możliwej do uniknięcia ślepoty, poprzez zmobilizowanie rządów i organizacji pozarządowych do wspólnego planowania, wprowadzania i rozwoju narodowych programów ochrony wzroku, bazujących na fundamentalnych strategiach kontroli chorób oczu, rozwoju zasobów ludzkich i infrastruktury oraz stworzenia zasad podstawowej opieki zdrowotnej. Przedstawiciele koalicji przekonują, iż skuteczne wprowadzanie programu VISION 2020 pozwoli w ciągu następnych dwóch dekad uchronić około 100 milionów ludzi przed utratą wzroku i zaoszczędzić tym samym 223 miliardy dolarów.

Anna Woźniak-Szymańska, przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych wyraziła nadzieję, że obchody Światowego Dnia Wzroku w Polsce przysłużą się rozwojowi świadomości profilaktyki chorób oczu dzięki czemu wzrośnie liczba osób regularnie zgłaszających się na badania okulistyczne.

Dariusz Opiola

AMD – zwyrodnienie plamki związane z wiekiem (Age-related Macular Degeneration) jest jedną z przyczyn nieodwracalnej utraty wzroku. Choroba ta powoduje uszkodzenie plamki żółtej, przez co oko stopniowo traci zdolność do ostrego widzenia szczegółów obrazu. W zaawansowanych stadiach choroby rozwijają się zmiany w obrębie centralnej części pola widzenia, w wyniku czego pacjent ma trudności w rozpoznaniu twarzy i czytaniem. Wyróżnia się suchą i mokrą postać AMD. Pierwsza jest łagodniejsza i początkowo powoduje zaburzenia widzenia w stopniu minimalnym. W miarę postępowania choroby obszar niewyraźnego widzenia zlokalizowany w centrum powoli się powiększa. Jeśli choroba dotyczy tylko jednego oka, pacjent może nie zauważyć żadnych zmian. W postaci mokrej AMD, utrata widzenia centralnego następuje gwałtownie, nawet w ciągu 3 tygodni. Pacjenci mają coraz większe trudności z czytaniem lub wykonywaniem prostych czynności. W oku powstają nowe naczynia krwionośne (neowaskularyzacja), które wrastają pod siatkówkę. Są kruche i pękając tworzą wylewy i wysięki podsiatkówkowe. Zmiany stają się przyczyną obumierania komórek siatkówki i ślepych plam w centralnym polu widzenia.



Konieczne zmiany rozwiązań legislacyjnych i postaw społecznych

EFSS

Konferencja „Z WTZ do pracy – rozwiązania systemowe” została zorganizowana na początku października 2006 r. przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (PSOUU), ogólnopolską organizację pozarządową, która prowadzi 80 spośród ponad 600. istniejących w Polsce warsztatów terapii zajęciowej. W większości są to warsztaty działające od kilkunastu lat, czyli od momentu wprowadzenia w życie ustawy o rehabilitacji z dnia 9 maja 1991 roku, a ściślej – rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 września 1992 roku w sprawie zasad tworzenia, działania i finansowania warsztatów terapii zajęciowej.

Duże zainteresowanie, ale nie przedstawiciele legislatywy

Doświadczeń zatem już sporo, rozeznane problemy, zalety i wady tej formy działalności. Ale na konferencji, wśród 400. uczestników, byli nie tylko instruktorzy terapii zajęciowej i kierownicy WTZ. Organizatorzy zaprosili również – a ci licznie odpowiedzieli – przedstawiciele powiatowych centrów pomocy rodzinie, urzędów pracy, starostw powiatowych, ośrodków pomocy społecznej oraz instytucji i organizacji prowadzących warsztaty.

Nie odpowiedzieli natomiast na wysłane zaproszenia członkowie Parlamentu, m.in. sejmowej Komisji Polityki Społecznej, choć drugi człon tytułu konferencji – „rozwiązania systemowe” – zapewne w dużej mierze zależeć będzie właśnie od nich.

Po otwarciu konferencji przez **Krystynę Mrugalską**, prezesa Zarządu Głównego PSOUU, list powitalny **Mirosława Mielniczuka**, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, skierowany do organizatorów i uczestników konferencji odczytała **Alina Wojtowicz-Pomierna**, dyrektor Biura Pełnomocnika.

Żeby było wiadomo o kim i dla kogo ta konferencja została przygotowana, na początku głos zabrały osoby z niepełnosprawnością intelektualną: aktualni i byli uczestnicy WTZ, działających przy Zarządzie Głównym PSOUU w Warszawie. Spośród obecnej czwórki, troje od zeszłego roku pracuje.

Małgorzata Wągorwska, niepracująca warsztatowiczka mówiła o swoich obawach przed zatrudnieniem – że może nie da sobie rady i zostanie zwolniona, że straci rentę, że w warsztacie ma wielu przyjaciół, a jak pójdzie do pracy to ich może stracić.

Dorota Nawrocka, pracująca od zeszłego roku jako pomoc w kuchni firmy cateringowej Sodexho, na ten ostatni zarzut odpowiedziała rezolutnie: – Tych z warsztatów będziesz przecież miała nadal, a w pracy będziesz miała nowych.

Chociaż mówcy nie przemawiali długo, a niektórzy mieli problemy z wysławianiem się, ich wystąpienie spotkało się z ogromną akceptacją uczestników konferencji.

Nie pacjent, nie klient lecz obywatel

Świat nauki reprezentowała **prof. dr hab. Anna Firkowska-Mankiewicz**, prorektor ds. nauki Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, która przedstawiła wykład pt. „Zmiana paradygmatu w postrzeganiu osoby z niepełnosprawnością intelektualną – z podopiecznego na pełnoprawnego i niezależnego uczestnika życia społecznego”. Zmiany w postrzeganiu osób niepełnosprawnych intelektualnie pani profesor wiąże szczególnie z czynnikami historycznymi

i społeczno-kulturowymi, czyli z etapami rozwoju cywilizacji: wiedzy, technologii i dominujących w niej wartości. Podzieliła je na trzy fazy:

– Erę instytucjonalizacji, trwającą w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej do przełomu lat 60/70 ubiegłego wieku, w której dominowało podejście medyczne, traktujące osobę z upośledzeniem umysłowym jako pacjenta, umieszczanego w zamkniętych instytucjach totalnych: szpitalach psychiatrycznych oraz państwowych i prywatnych zakładach opiekuńczych. Oferowano mu tam wyłącznie opiekę i leczenie (czyli głównie podawanie leków).

– Erę deinstytucjonalizacji, opartej na modelu rozwojowym, czyli na zasadzie, że wszyscy ludzie, niezależnie od głębokości upośledzenia, mogą się uczyć i rozwijać. Przedmiotem zabiegów był w niej nie pacjent, a klient, który mieszkał w małym domu grupowym lub hostelu, i któremu oprócz opieki aplikowany był przez zespół profesjonalistów skomplikowany program terapii i ćwiczeń, mających na celu nauczenie go różnych sprawności i wyeliminowanie niepożądanych zachowań. Ten model na szeroką skalę stosowano głównie w USA, gdzie na początku lat 90. uznano go za nieefektywny, zbyt drogi i nie przynoszący zamierzonych rezultatów w postaci integracji społecznej osób niepełnosprawnych.

– Erę uczestnictwa, przed którą już stanęły społeczeństwa zachodnie i przed którą, stoi też Polska (z tą różnicą, że my mamy szansę na uniknięcie wielu rozczarowań związanych z erą deinstytucjonalizacji, ponieważ nie zapanowała jeszcze na dobre w krajach na naszym szczeblu rozwoju). Polega ona na poprawie jakości życia i autentycznym włączaniu ludzi niepełnosprawnych intelektualnie w życie społeczności.

Zamiast konstruować specjalne programy i aplikować je w specjalnych placówkach – powinno się wspierać ludzi tam, gdzie mieszkają. Trzeba tworzyć sieć formalnych i nieformalnych grup wsparcia, których osoba niepełnosprawna intelektualnie potrzebuje, by skuteczniej radzić sobie z wymaganiami życia codziennego. W centrum zainteresowania w koncepcji indywidualnego wspierania, idei wiodącej w nowej erze uczestnictwa, znajduje się nie pacjent i nie klient, ale obywatel. Miejscem, w którym mieszka i w którym potrzebuje wsparcia jest własny dom, szkoła w sąsiedztwie i pobliski zakład pracy. Kontrolę nad decyzjami dotyczącymi osoby niepełnosprawnej sprawuje nie lekarz, czy zespół specjalistów, ale ona sama, ewentualnie z pomocą osoby wspierającej.

Model ten wymaga odpowiednich rozwiązań legislacyjnych oraz woli politycznej, by rozwiązania te były respektowane. O ile polskie przepisy prawne nie są wcale złe, potrzebne jest jednak stworzenie odpowiedniego systemu, umożliwiającego ich realizację, a także – co jest najtrudniejsze – takie ukształtowanie

świadomości i postaw społecznych, by niepełnosprawność traktowana była jako uniwersalne ludzkie doświadczenie, a osoby niepełnosprawne jako równoprawni obywatele.

W Polsce nadal poziom wiedzy na temat różnych rodzajów oraz przyczyn niepełnosprawności jest niski. Dominują stereotypy („większość niepełnosprawnych jest ciężarem dla swoich bliskich, a więc i dla społeczeństwa” – 60 proc., „kalectwo jest karą za grzechy własne, bądź rodziców” – ok. 15 proc.) i dotyczy to nie tylko tzw. przeciętnego Polaka, ale występuje także wśród osób i w instytucjach w zasadzie przygotowanych do wspierania osób niepełnosprawnych – a więc m.in. lekarzy pierwszego kontaktu, psychologów, nauczycieli czy pracowników pomocy społecznej, nie mówiąc już o pracownikach samorządów i decydentach lokalnych. Zarówno stan wiedzy na temat niepełnosprawności, a zwłaszcza niepełnosprawności intelektualnej, jak i obiegowe stereotypy oraz opinie dotyczące ich potrzeb, a szczególnie ich możliwości, opierają się na dawno zdezaktualizowanych danych i na izolacyjnych, segregacyjnych modelach służb.

Budowanie nowego wizerunku osoby niepełnosprawnej to, według prof. Firkowskiej-Mankiewicz, zadanie głównie dla naukowców, mediów i organizacji pozarządowych, ale także dla urzędników wszystkich szczebli, których zobowiązują do tego m.in. akty prawne Unii Europejskiej.

Zatrudnienie niepracownicze

O tym, jak jest z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych w starych krajach Unii, uczestnicy konferencji mogli dowiedzieć się z kolejnych wystąpień. Niemiecką koncepcję warsztatów pracy chronionej przedstawili **Bernd Conrad** i **Thomas Umsonst** z Federalnego Stowarzyszenia Warsztatów dla Osób Niepełnosprawnych (*Die Bundesarbeitsgemeinschaft Werkstätten für behinderte Menschen – BAG:WfbM*). Warsztaty prowadzone przez różne organizacje i instytucje obejmują siatką placówek całe Niemcy, a ich niezaprzeczalnym atutem jest zatrudnianie wszystkich osób niepełnosprawnych, bez względu na rodzaj, stopień i złożoność niepełnosprawności. Warsztat jest zobligowany przepisami prawa federalnego do przyjęcia każdego niepełnosprawnego ze swojego rejonu (jedynym wyjątkiem jest, gdy osoba niepełnosprawna zagraża sobie lub współpracownikom).

Niemieccy goście przedstawili interesujący rys historyczny działań na rzecz osób niepełnosprawnych, podkreślając, że powstała w 1974 roku koncepcja warsztatów nie miała wzorców, była nowatorskim rozwiązaniem, które jest ciągle dostosowywane do wymogów rozwoju gospodarczego i socjalnego. A istniejące już w pierwszej połowie XIX wieku w Niemczech „Zakłady dla idiotów, wariatów i kalek”, czy mroczne lata dyktatury faszystowskiej były jedynie przyczynkiem do opracowania rozwiązań jak najlepszych dla osób niepełnosprawnych.

Warsztaty nie są zakładami pracy, a osoby niepełnosprawne wykonują prace na podstawie umowy zatrudnienia niepracowniczego, zbliżonego do stosunku pracy. Nie obowiązują w nich wskaźniki wydajności pracy (pomimo wielokrotnie powtarzanych prób wywierania nacisku ze strony administracji pracy, niektórych ubezpieczycieli rentowo-emerytalnych czy administracji socjalnej), co umożliwia aktywność zawodową osobom z największymi ograniczeniami. Warsztaty finansowane są z wielu źródeł, głównie przez organy państwowej administracji socjalnej szczebla regionalnego, krajowego i federalnego. Wypracowywany przez warsztaty zysk pokrywa ok. 25 proc. całkowitych kosztów działalności.

Bernd Conrad mówiąc o zaletach systemu, powiedział, że ta forma zatrudnienia pozostanie adekwatną do możliwości ponad 90 proc. uczestników warsztatów, a próby przechodzenia na otwarty rynek pracy, podejmowane w ostatnim dziesięcioleciu nie doprowadziły do większego przełomu. Przyczyna tego stanu nie leży jednak – według niego – ani po stronie warsztatów, ani uczestników, tylko w wymogach stawianych przez rynek – jego cele ekonomiczne i ukierunkowaną na ich osiągnięcie organizację pracy.

Zalety zatrudnienia wspomaganego

Przeciwnikiem segregacyjnego systemu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, do jakiego zalicza się koncepcja niemieckich warsztatów, jest **Christy Lynch** z Irlandii, kolejny prelegent konferencji, unijny entuzjasta zatrudnienia wspomaganego na otwartym rynku pracy. Uważa on, że nawet osoby uznane przez specjalistów za niezdolne do pracy mają taką możliwość. Wymaga to wysiłku nie ze strony samych osób niepełnosprawnych, ale osób je szkolących i przygotowujących do pracy.

Jeżeli niepełnosprawny nie potrafi się czegoś nauczyć, to znaczy, że instruktorzy nie znaleźli dotąd odpowiedniego sposobu. Przede wszystkim, osoba niepełnosprawna intelektualnie musi uczyć się wykonywania czynności zawodowych w faktycznym miejscu pracy, ponieważ ze względu na specyfikę tej niepełnosprawności, nie jest w stanie „przenieść” umiejętności nabytych w innym miejscu (szkole, warsztacie) do przedsiębiorstwa.

Wsparcie osoby niepełnosprawnej musi być ciągle, bieżące i indywidualne. Trener pracy (*job coach*) ma za zadanie pomóc znaleźć pracę, wprowadzić do pracy i utrzymać tę pracę, a z czasem, w miarę nabywania umiejętności zawodowych trener wycofuje się z tego procesu. Tak naprawdę trener pracy ma dwóch klientów – osobę niepełnosprawną i jego ewentualnego pracodawcę (firmę).

Potencjalnego pracodawcy nie trzeba namawiać do zatrudnienia osoby niepełnosprawnej, jego trzeba przekonać ile traci nie zatrudniając jej. Wszystkie te działania muszą być bardzo zindywidualizowane. Przytoczył przykład kobiety z upośledzeniem umysłowym i częstymi atakami padaczki. Znalaziono jej pracę w kuchni szpitalnej, gdzie świetnie się sprawdza, a pomoc medyczną podczas ataku ma zapewnioną w czasie zdecydowanie krótszym, niż gdyby przebywała w domu.

Według Ch. Lyncha, z wprowadzaniem zatrudnienia wspomaganego nie trzeba czekać na wspaniałą koniunkturę gospodarczą – w Irlandii zaczęto je stosować, gdy bezrobocie wynosiło 18 proc. – Trzeba rozmawiać z politykami, to są mądrzy ludzie – powiedział.

Zatrudnienie chronione, czy wspomagane?

Po tym wystąpieniu nastąpiła krótka „wymiana ciosów” pomiędzy zwolennikami systemu chronionego i zatrudnienia wspomaganego:

Thomas Umsonst: – Uważamy, że w przypadku osób z głęboką, wieloraką niepełnosprawnością bardzo trudno jest znaleźć pracę na otwartym rynku.

Christy Lynch: – To znaczy, że jest problem z waszym rynkiem, bo ta praca jest.

Thomas Umsonst: – Tego, co oferują warsztaty osobom głęboko niepełnosprawnym, pracodawcy na otwartym rynku nie są w stanie zaoferować.

Christy Lynch: – Musimy tych ludzi wspierać medycznie i socjalnie, ale zatrudniać na otwartym rynku.

Spór zakończyła Krystyna Mrugalska, mówiąc, że zapewne w Polsce, w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych potrzebna jest zarówno większa sieć placówek zatrudnienia chronionego, jak i indywidualne, wspomagane wprowadzanie osób niepełnosprawnych na otwarty rynek pracy. I w ten sposób konferencja powróciła do spraw polskich.

Poszanowanie różnic indywidualnych drogą do integracji

Alina Wojtowicz-Pomierna, dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych zaprezentowała referat „Miejsce warsztatów terapii zajęciowej w systemie aktywizacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami szczególnie utrudniającymi wejście na rynek pracy”. Przedstawiła w nim m.in. cele i zadania warsztatów terapii zajęciowej oraz zakładów aktywności zawodowej, luki w obecnym systemie obejmujące usługi rynku pracy, system przepływu, współpracy, system motywacji. Pokazała relacje pomiędzy osobą niepełnosprawną, jej rodziną i pracodawcą, w których konieczne jest dodatkowe ogniwo (struktura pośrednicząca), nie występujące dotąd w polskim systemie wspierania tych osób.

Przedstawiła aspekty, uwarunkowania i szanse lepszego dostępu do rynku pracy i przypomniała, że Polska, zgodnie z polityką społeczną Unii, musi wprowadzać zintegrowane podejście do niepełnosprawności, zgodnie z którym ograniczeń doświadczanych przez osoby z niepełnosprawnością nie należy łączyć z niepełnosprawnością jako taką, ale należy je skojarzyć z niezdolnością społeczeństwa do stworzenia równych szans dla wszystkich obywateli. To nowe podejście opiera się na pojęciu prawa i poszanowaniu różnic indywidualnych, zamiast na pojęciu dobroczynności i przymusowego przystosowania się do sztucznych norm. Zatem rekomenduje ono pojęcie pełnego obywatelstwa i integracji, zamiast segregacji i marginalizacji.

Kolejne wystąpienia na konferencji można podzielić na trzy grupy:

- w pierwszej: omówiono uwarunkowania i bariery w dostępie do pracy,
- w drugiej: zaprezentowano doświadczenia z pracy z osobami niepełnosprawnymi w WTZ, w ZAZ oraz na otwartym rynku pracy,
- w trzeciej: przedstawiona została koncepcja systemu aktywizacji zawodowej i społecznej oraz doświadczenia pierwszych miesięcy działalności Centrów Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Inteligentnie.

Nieadekwatność systemu szkolenia do rynku pracy

Dr Ewa Wapiennik z Akademii Pedagogiki Specjalnej omówiła „Bariery w dostępie osób niepełnosprawnych z obniżonym poziomem funkcjonowania intelektualnego do szkoleń i pracy”, m.in. o funkcjonujące także w Polsce stereotypy określone jako model „niezdolności do pracy” i model „gotowości do pracy”.

Na podstawie analizy sytuacji osób niepełnosprawnych intelektualnie w krajach Unii Europejskiej oraz badań własnych, przeprowadzonych na początku lat 2000. w warsztatach terapii

zajęciowej, dr Wapiennik stwierdziła, że o wiele rzadziej stosuje się trening przygotowania do pracy i rzadziej udziela pomocy w zakresie podjęcia zatrudnienia osobom z niepełnosprawnością intelektualną, niż uczestnikom WTZ z innymi rodzajami niepełnosprawności. Świadczyć to może o mocno ugruntowanym – nawet wśród specjalistów zajmujących się rehabilitacją zawodową i odpowiedzialnych za przygotowanie tych osób do zatrudnienia – stereotypie osoby z niepełnosprawnością intelektualną jako „niezdolnej do pracy”.

Z drugiej strony, czas pobytu wielu uczestników w warsztatach może sugerować, że osoby te uważane są za wciąż „niegotowe do pracy”, mimo wieloletniej rehabilitacji. Bardzo skromne wyniki WTZ w zakresie przechodzenia niepełnosprawnych uczestników do zatrudnienia, wynikają nie tylko z braku realnych możliwości pracy czy niewystarczającego potencjału tych osób, ale także z ugruntowanego przekonania, że osoby te nie są przygotowane do podjęcia pracy.

Dr Wapiennik poddała także krytyce system szkolenia zawodowego osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce, niestety, zupełnie nieadekwatny do potrzeb współczesnego rynku pracy. Nie istnieją kompleksowe rozwiązania ułatwiające osobom z niepełnosprawnością intelektualną przejście z edukacji do zatrudnienia. Zupełnie brakuje możliwości kształcenia ustawicznego dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, a różne formy rehabilitacji społecznej są dla wielu z nich niedostępne. Osoby te napotykają również na szczególne trudności w dostępie do poradnictwa zawodowego, szkolenia i pośrednictwa pracy.

Dyskryminująca renta socjalna

Kolejne bariery w dostępie do pracy omówił **Jarosław Kamiński**, prawnik Zarządu Głównego PSOUU w referacie „Formuła renty socjalnej jako czynnik dyskryminujący dostęp do instytucji i instrumentów rynku pracy oraz zatrudnienia socjalnego.” Ustawa o zatrudnieniu socjalnym weszła w życie stosunkowo niedawno, bo w roku 2003 i z założenia skierowana jest do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, w tym do „chorych psychicznie, w rozumieniu przepisów o ochronie zdrowia psychicznego”. Natomiast ustawodawca z góry wyłączył z grupy beneficjentów ustawy tych, którzy mają prawo do renty socjalnej, czyli wszystkie osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Podobnie dyskryminujący charakter mają przepisy Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, które traktują osoby posiadające prawo do renty socjalnej nie jako „bezrobotne”, lecz jako „poszukujące pracy”, co wyklucza je z dostępu do takich instrumentów rynku pracy, jak np. dodatek aktywizacyjny.

*Śródtytuły pochodzą od redakcji
Barbara Martyńska*

Dokończenie: w następnym numerze „NS”



Jesiennie bolączki i przyjemności

Sezonowa fala przeziębień

Jesienna aura sprzyja infekcjom. Tylko nielicznym szczęściarzom udaje się uniknąć sezonowego przeziębienia. Niestety wciąż brakuje sprawdzonej metody leczenia przeziębień i grypy. Szczepienia stosowane wczesną jesienią dają niezłe efekty, ale tylko w stosunku do określonych szczepów wirusa. Jeśli jest nowy – wiadomo, zaatakuję każdego. Zatloczony autobus, tramwaje, sklepy pełne ludzi, stres, nieodpowiednie odżywianie, brak ruchu wpływają na rozprzestrzenianie się choroby. Kichający koledzy w pracy, prychający współpasażerowie naszych dojazdów są prawdziwą zimą bliźnich. Rozprzestrzeniają zarazki wirusów, które wnikają ochoczo do innych zdrowych komórek błyskawicznie je zarażając. I tak rodzi się prawdziwa epidemia. Gdy pojawiają się wyraźne objawy grypy, leżenia w łóżku nie da się uniknąć.

Coraz więcej słychać głosów, że szczepionki przeciw przeziębieniom i grypie nie są efektywne i powinno się raczej zmusić swój układ odpornościowy, by wyprodukował przeciwciała specyficzne dla określonego wirusa. Jak to zrobić? Przepis jest wciąż taki sam, już wczesną jesienią jeść dużo witamin w jarzynach i owocach, prowadzić zdrową, niskotłuszczową dietę, ograniczyć do minimum słodycze i oczywiście wprowadzić do codziennego życia ćwiczenia gimnastyczne, ruch. Ale to chyba wciąż pobożne życzenia!

Wspaniałym i bardzo przyjemnym sposobem na poprawę kondycji i nastroju są spacerunki po parku jesienią. Jeśli jednak pojawią się bóle kończyn, katar, kaszel, uczucie rozbicia – należy zostać w łóżku. Bardzo szybko do tych objawów może bowiem dołączyć gorączka – wówczas nawet siedem dni na walkę z grypą nie wystarczy.

Pierwszą falę infekcji mamy już za sobą, następna będzie na początku nowego roku – warto pamiętać o tym, by skutecznie przeciwdziałać wirusowym zagrożeniom.

Sekrety „małej czarnej”

„Krew czysta, żyły prości” – takim uroczym hasłem posługiwano się niegdyś opisując cudowne działanie

popularnych tabletek „z kogutkiem” przeciw bólowi wszelakim. Najnowsze badania dotyczące efektów spożycia kawy można śmiało opatrzyć takim samym sloganem i nic nie przesadzimy. Poważne źródła bowiem, takie jak zagraniczne pisma specjalistyczne „Nature”, „Trends in Pharmacological Science”, czy magazyny „Circulation” i „Gastroenterology” wskazują na pozytywne wręcz oddziaływanie tej używki na nasz organizm. Naukowcy zaobserwowali, że picie kawy może nawet w pewnym stopniu chronić trzustkę przed szkodliwym działaniem alkoholu i obniżyć ryzyko stanów zapalnych w tym narządzie. Nie ujawniono także istnienia związku pomiędzy pić kawy a wysokim ciśnieniem, nie stwierdzono również wpływu długotrwałego wypijania dużych ilości filtrowanej kawy na podniesienie ryzyka chorób serca. To raczej wypalane przy tej okazji papierosy i alkohol bardziej niż kawa sprzyjają powstawaniu chorób serca. Jeśli więc brak jest genetycznych niedoskonałości, a enzymy wątrobowe, odpowiedzialne za metabolizm kawy pracują normalnie, nie ma związku między pić filtrowanej kawy (ale nie espresso, ani parzonej po francusku!), a chorobą wieńcową. Z całą pewnością filiżanka kawy przed planowanym „zakuwaniem” do egzaminu jest wskazana. Usprawnia myślenie dzięki blokowaniu receptorów adenyliny, która informuje organizm o potrzebie snu. Jest substancją pobudzającą ale zdecydowanie nie zwiększa ryzyka nadciśnienia tętniczego – czego się jeszcze do niedawna obawiano.

Oczywiście z niczym nie można przesadzać i bezpiecznie pić maksymalnie do 4-5 filiżanek dziennie (tj. 400 mg) pamiętając, że herbata, coca-cola, czekolada czy Red Bull też zawierają kofeinę! A więc stosujmy starą zasadę: wszystko z umiarem!

Kawa

– balsam na wątrobę?

Badania przeprowadzone na prawie 10 tys. ludzi w okresie 19 lat ujawniły, iż pijący ponad dwie filiżanki kawy (lub herbaty) dziennie, o połowę rzadziej zapadali na przewlekłe choroby wątroby, w porównaniu z pijącymi mniej niż

filiżankę dziennie. Hipoteza, iż kawa zapobiega podwyższeniu poziomu enzymów wątrobowych oraz marskości i rakowi wątroby jest więc uprawniona, chociaż z pewnością potrzeba dalszych badań nad ochronnym wpływem kofeiny na różne narządy oraz ewentualnych jej zastosowań klinicznych.

Trzeba przyznać, że te rewolucyjne doniesienia spodobały się z pewnością wszystkim smakoszom małej czarnej. Dla porządku należy jednak przypomnieć, że w długie jesienne wieczory nie tak nie smakuje jak gorące grzane wino, które nie tylko sprawia przyjemność ale również skutecznie pomaga zwalczyć przeziębienie.

Herbata

chroni przed grypą

Skutecznym i bezpiecznym sposobem przeciwigrypowym i przeciwprzeziębiowym są herbatki ziołowe. Rozgrzewające napary zduszą chorobę w zarodku i mają również ogromną moc skutecznie walcząc z gorączką w rozkwicie choroby. Działają rozgrzewająco i pobudzają gruczoły potowe do szybszej pracy. Obfite pocenie się jest najzdrowszym sposobem na obniżenie temperatury i wydalanie z organizmu szkodliwych substancji.

Herbatka malinowa bądź lipowa z sokiem malinowym lub z dodatkiem imbiru, goździków, cynamonu, wywar z kwiatów czarnego bzu to najskuteczniejsze ziołowe leki na przeziębienie.

Trzeba wypić herbatkę gorącą i przykryć się ciepłą kołdrą. Już następnego dnia będzie bardzo wyraźna poprawa samopoczucia.

Jeśli jednak pojawił się kaszel warto dodatkowo skropić pościel paroma kroplami olejku eukaliptusowego, nawet jeśli jest on tylko reakcją na rozpoczęcie sezonu grzewczego. Po prostu pomożemy w ten sposób nawilżyć wysuszone błony śluzowe gardła. Świetnie pomaga ograniczyć męczący kaszel herbata z prawoślazu oraz syrop z tymianku, szałwii i cebuli. Robiły go już nasze babcie – wszyscy go doskonale znamy. Warto sięgnąć po sprawdzone, naturalne sposoby – to naprawdę działa.

Niwa

„Chodzi mi o to, aby język giętki
powiedział wszystko,
co pomyśli głowa”

(J. Słowacki, Beniowski)



„Przydział na świat”, to antologia polskich poetów niewidomych z 1993 roku. Z niej czerpiemy poetyckie mgnienia prezentowane poniżej, z mottem autorstwa Karola Wojtyły i „Dieśnią dla Jana Pawła II” w zakończeniu, spinającą klamrą temat jesieni i pamięci o naszym Papieżu.

Niewidomi

O jakże chętnie każdy z nas wzięłby
cały ciężar
człowieka, który bez laski białej
obejmuje od razu przestrzeń!
Czy zdołasz nas nauczyć,
że są krzywdy inne prócz naszej?

Karol Wojtyła
(„Profile Cyrenejczyka”)

Twoje dłonie

gdyby nie twoje dłonie
kto by mi błogosławił
czyim ogarnąłbym wiatr

gdyby nie twoje dłonie
jak zatrzymałbym Ziemię
czy słowa poznałyby
zielony puls serca?

Lęk

fale zabierają moją modlitwę
coż mi z tego że jestem
przedłużeniem wieczności
skoro
nie mogę iść po morzu

Stanisław Leon Machowiak

Jesień

jestem pierwszy dzień jesieni
przed nadciągającą zimą
czy wszystkich nas odholuje do wiosny

niezręcznie mi ciągnąć taki balast
nie jestem parowozem.

Alojzy Podleśny

Podarunki

Życie podarowało mi
poranki
naznaczone śpiewem ptaków
ciężkie od zmęczenia
południe
wieczory przy kominku
puszystość nocy
mam także radość
w tabletkach
czas zatarł
datę ważności

Jolanta Kutyło

Zagubienie parków

Park w parku
Liść w liściu
drzewo w drzewie
Kamień w kamieniu.
Deszcz na niebie
Spadochrony parasoli
Kaptury modlitwy.

Obmywam w tym ręce
Ja Piotr Piłat
niedowierzający
własnemu istnieniu.

Piotr Dudek

Zamień mi

zatrzymać czas
rozkołysać diabelski młyn
wsiaść do łodzi obłoków
płynących po wodospadzie nieba
założyć płaszcz oskubanych wron
pomóc wiatrom przyfrunąć
jesień przemienić w wiosnę
milczenie w krzyk
wodę w krew
śmierć w przebudzenie
kamień w drzewo

Jesień

Kto wszczepił we mnie ten pośpiech
z ulicy na ulicę
z drzewa na drzewo
z kobiety na kobietę
kto zawiązał ten supeł dni i dróg
krzyżujących się na rozstajach
kto wszczepił we mnie ten pośpiech
wzruszeń
teraz
muszę litować się nad sobą
co dzień napępiać zbiorniki serca
nową przegraną nadzieją
głębszą niż twoje rozumienie księżycy
pcha mnie, ciągnie za uszy
i każe nic nie ważyć – on – czas
bóg nieśmiertelny
jakbym był powietrzem
pozwalając na ostatni pocałunek
kobiety słońca
który okazuje się ostatnim życiem
nad przepaścią pośpiechu
idź za mną, dokoń
moją spłoszoną bajkę

Pieśń dla Jana Pawła II

Wiem o Tobie
Jesteś
widziałem w tłumie
Twą twarz
Ojca
patrzyłeś w moje chore oczy
widziałem ogrody Boga

Wiem o Tobie
Jesteś
Wskazujesz mi drogę
do jutra
zrywasz pęta z rąk
zdejmujesz ciszę z ust
zapalasz prawdę w oczach

Nauczyłem się kochać
każdy Twój uśmiech
który jest wierszem
rzuconym w ziemię
jak Ziarno

Kiedy kruszę się
przemijając w korowodach dni
rośniesz we mnie
nadzieją, miłością, wiarą.

Jesteśmy przy Tobie

Jerzy Woliński

Oprac. Ika



Pro-Bionica

NAJLŹEJSZE KOMPOZYTOWE
PROTEZY KOŃCZYN
DOLNYCH!

INNOWACYJNE TECHNOLOGIE
- WYKONYWANIE PROTEZY
W CIĄGU JEDNEGO DNIA!

W 100 proc. refundowane przez NFZ

■ Protezy kończyn dolnych firmy PRO-BIONICA są pierwszym na polskim rynku produktem tego typu wykonanym w całości z lekkich materiałów. Zalety protez kompozytowych to ich bardzo niska masa, trwałość, możliwość dowolnego kształtowania. Dzięki współpracy polskich inżynierów, lekarzy i menadżerów powstał produkt najczęściej nie wymagający dopłat ze strony ubezpieczonych.

■ Protezy PRO-BIONICA są tworzone od podstaw indywidualnie dla każdego pacjenta z uwzględnieniem jego budowy anatomicznej oraz potrzeb. Posługiwanie się protezą kompozytową jest łatwe i nie wymaga większego wysiłku.

■ Proteza PRO-BIONICA jest w pełni kosmetycznie wykończona na wzór zachowanej kończyny. Unikatowe rozwiązania ułatwiają chodzenie oraz znacząco zmniejszają ryzyko upadku. Aktywna stopa oraz staw skokowy naśladują w sposób zbliżony do ideału mechanikę i funkcjonalność naturalnych struktur anatomicznych.

Jak otrzymać protezę?

■ Wystarczy zwrócić się do lekarza chirurga lub ortopedy celem uzyskania wniosku na protezę uda (9113.05) lub podudzia (9112.02) i po potwierdzeniu uprawnień do refundacji przez NFZ skontaktować się z producentem.

Adres:
PRO-BIONICA S.C.
pl. Powstańców Śląskich 1
41-500 Chorzów
tel. 032. 77-196-61

Więcej informacji: www.probionica.pl



NAPISALI

Rajd

Na początku października miał miejsce już „IV Jesienny Rajd – Bieszczady 2006” zorganizowany przez Podkarpackie Stowarzyszenie Aktywnej Rehabilitacji oraz Koło Osób Niepełnosprawnych działające przy rzeszowskim oddziale PTTK.

W rajdzie wzięło udział 38 osób w tym 14 poruszających się na wózkach, 8 osób z innymi dysfunkcjami ruchu oraz 15 opiekunów. Bardzo cieszyliśmy się z obecności naszych koleżanek z zagranicy. Pokonując wiele kilometrów z dalekiej Białorusi, przyjechała do nas grupa trzech dziewcząt wraz ze swoją opiekunką Heleną Pietrakową. Działają one aktywnie w Macierzy Szkolnej przy Związku Polaków na Białorusi. Dla dwóch z nich była to pierwsza podróż w życiu. Gościliśmy także trzy studentki uniwersytetu w Saragossie, które przebywają na praktyce w jednym z rzeszowskich szpitali.



Każdego roku staramy się poznawać nowe miejsca w Bieszczadach. Tym razem była to Cisna i okolice. Nocowaliśmy w otwartym wiosną hotelu nadleśnictwa „Wołosań”. Obiekt nowy, wspaniale wyposażony i z przemiłą obsługą. Nie jest on co prawda w pełni przystosowany do potrzeb wózkowiczów, chodzi przede wszystkim o prysznic i łazienki, ale na piętro dojeżdża specjalna winda, korytarze i pokoje są przestronne, drzwi szerokie, dlatego nie było najmniejszych problemów z poruszaniem się. Myślę że jeszcze nieraz będziemy w nim nocować.

W pierwszym dniu naszego rajdu pracownicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego przygotowali dla naszych uczestników specjalną prelekcję połączoną z pokazem slajdów. Grażyna Holly, ciekawie i pięknie przedstawiła historię powstania Bieszczadów, ich walory przyrodnicze i krajobrazowe. Spotkanie to wzbogaciło naszą wiedzę, a dla wielu z nas było jedyną możliwością poznania bieszczadzkiej przyrody i krajobrazów, których z dolin nie zobaczymy.

w Bieszczadach

Z entuzjazmem przyjęliśmy projekt utworzenia na terenie BPN trasy spacerowej dla osób niepełnosprawnych. Mamy wielką nadzieję, że ta inicjatywa się uda i nie będzie ostatnią.

W sobotę, 7 października pogoda cudowna, kolorowe buki zapraszają na spacer. Wyruszamy trasą wzdłuż Rabiego Potoku, by zdobyć kamieniołomy. Wydaje się to takie proste, ale nie dla wszystkich. Podjazd pod sam kamieniołom, wyciska z niejednego poty. Ale udało się. W czasie odpoczynku uzupełnialiśmy braki energetyczne jogurtami, otrzymanymi ze Spółdzielni Mleczarskiej w Jasienicy Rosielnej. Potem jeszcze dla ochłody woda ze źródła i ognisko. Poprosiliśmy naszych zagranicznych gości, by opowiedzieli o swoich terenach, o sobie i o tym, jak im się u nas podoba. O ile opowieść pani Heleny z Białorusi była dla nas zrozumiała, ponieważ mówi pięknie po polsku, tak rozmowa z koleżankami z Hiszpanii wymagała pośrednictwa naszego kolegi Piotra, który zna hiszpański, były jednak momenty wymagające pomocy słownika.

Dolina Rabiego Potoku jest przyjaźnie nastawiona do osób poruszających się na wózkach. Droga w miarę prosta, bez wysokich podjazdów, co prawda gdzieś dziury, ale pospacerować można.

W niedzielę, po śniadaniu, odbyło się posiedzenie koła osób niepełnosprawnych przy rzeszowskim oddziale PTTK. Ustalaliśmy plany imprez na następny rok. Trzeba przyznać, są ciekawe, ale na razie „sza” by nie zapeszyć. Udało nam się też zachęcić parę osób do uczestnictwa w pracach naszego koła. I niestety oficjalne pożegnanie. Uściski, wymiany upominków i gorące zaproszenie na rok następny.



Ale to nie koniec atrakcji. W drodze powrotnej odwiedziliśmy Muzeum Przyrodnicze w Nowosiołkach. Wielkie brawa dla tej instytucji, bo ekspozycja nie dość, że piękna i ciekawa, to bez barier.

Ostatnim punktem wędrowki był drewniany kościół w Bliznem. Zabudowania kościelno-plebańskie, pochodzące z XV wieku, są jedną z unikatowych perełek Podkarpacia. Znajdują się one na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO. To trzeba zobaczyć. Wszyscy byliśmy zauroczeni wspaniałymi malowidłami wewnątrz kościoła. By dostać się jednak do wnętrza kościoła, trzeba pokonać dwa bardzo wysokie progi. Pomógł nam przy tym tutejszy ksiądz, który przy okazji opowiedział nam o architekturze i wspaniałych wnętrzach kościoła.

Tu drogi naszych uczestników rozeszły się już na dobre. Każdy pojechał w swoją stronę, choć uściskom i całusom nie było końca.

Na koniec chciałabym podziękować tym, którzy pomogli nam w realizacji rajdu oraz wszystkim, których spotkaliśmy po drodze i którzy chętnie służyli nam pomocą.

Szczególne podziękowania należą się koleżankom i kolegom, którzy pomagali osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Dzięki nim idea aktywnej rehabilitacji propagowana przez Podkarpackie Stowarzyszenie Aktywnej Rehabilitacji może być realizowana. To doskonała okazja do rozwijania sprawności fizycznej i samodzielności, a przede wszystkim okazja do budowania wiary w swoje możliwości przez niepełnosprawnych.

Zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnych wyjazdów. Nie mówcie: nie da się, to za trudne, po prostu spróbujcie. Chętnie pomożemy radą i doświadczeniem. Do zobaczenia na szlaku.



Justyna Czachara (Kaja)

Prezes Koła Osób Niepełnosprawnych
przy oddziale PTTK w Rzeszowie

Symposium i memoriał

Centrum Rehabilitacji im. ks. Biskupa Jana Chrapka w Grudziądzu było organizatorem w dniach 30.09 – 1.10 br. symposium nt. „Sport i rekreacja osób niepełnosprawnych”. Ciekawe referaty na temat m.in. sposobów rozgrywania zawodów lekkoatletycznych, współpracy Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych START z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, wizerunku sportu niepełnosprawnych w mediach czy rekreacji osób niewidzących i słabowidzących wygłosili specjaliści, praktycy w zakresie sportu i rekreacji osób niepełnosprawnych i przedstawiciele mediów.

W tym samym czasie odbywały się tamże „Mistrzostwa Polski w pięcioboju lekkoatletycznym dla niepełnosprawnych – Memoriał im. Ryszarda Sawickiego”.

Wyniki pięcioboju:

Kobiety

| | |
|---------------------------------|-----------|
| Ewa Zielińska (A42) | 4163 pkt. |
| Aleksandra Staryszak (A46) | 2090 pkt. |
| Bożena Ostrowska (B11-13K) | 2085 pkt. |
| Elżbieta Statkiewicz (C2 35-38) | 3524 pkt. |
| Małgorzata Szekalska (W2 54-58) | 2857 pkt. |

Mężczyźni

| | |
|--------------------------------|-----------|
| Janusz Sola (A42) | 1984 pkt. |
| Zbigniew Niemyt (A44) | 3211 pkt. |
| Zbigniew Lewkowicz (A16) | 2728 pkt. |
| Daniel Woźniak (B11-13M) | 2315 pkt. |
| Zbigniew Kempiański (C1 33-34) | 1931 pkt. |
| Paweł Piotrowski (C2 35-38) | 3649 pkt. |
| Leszek Niewiarowski (W1 52-53) | 1996 pkt. |



W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła ekipa z Gorzowa Wielkopolskiego zdobywając 19 824 punktów, przed Zduńską Wolą (18 202 pkt) oraz Białymstokiem (10 852 pkt.).

W Memoriale im. Ryszarda Sawickiego brali udział również członkowie kadry Polski LA, zwycięzcy i medaliści m.in. z Paraolimpiady w Sydney (2000 r.) i Aten (2004 r.) oraz ME w 2001 r. i MŚ w Holandii (2006 r.), znacznie podnosząc poprzeczkę wymagań i osiągnięć.

Oprac. *IKa*

fot. Centrum Rehabilitacji

Obustronne korzyści

Wwielu krajach, przede wszystkim we Francji i w Polsce dosyć wcześnie rozwinęła się formuła integracyjnych treningów – gdzie zawodnicy niepełnosprawni walcą razem z szermierzami pełnosprawnymi, którzy na czas pojedynku siadają na wózkach. Trenerzy szermierzy niepełnosprawnych starego kontynentu uznali to za obowiązkową formę szkolenia, konieczną by móc rywalizować z bardzo silną ekipą Chin i Hong Kongu. Podczas wspólnych obozów kadry, zaobserwowano jednak, że duże korzyści wynikające z integracyjnej formuły walk odnoszą także szermierze pełnosprawni. I nie chodzi tutaj jedynie o oczywiste korzyści natury psychologiczno-społecznej, ale o korzyści sportowe. Walka na wózkach – jak przyznają pełnosprawni zawodnicy i trenerzy – bardzo wzmacnia rękę, zwiększa refleks i umiejętności walki w bliskich starciach lub na tzw. „ostatnim metrze”. „Walka na wózkach jest szybsza i bardziej intensywna z racji bliskiej, tzw. krytycznej odległości i braku możliwości ucieczki na nogach. Poza tym wprowadza nowy element: pracę tułowia, którą można z powodzeniem wykorzystać w szermierce pełnosprawnych, np. w bliskich starciach” – mówią zawodnicy pełnosprawni, po spróbowaniu walki na wózkach.

Jakub Nowicki

Rzecznik prasowy IWFC

WAŻNE DLA SPORTOWCÓW

Będą świadczenia dla paraolimpijskich medalistów

Uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy o kulturze fizycznej przyznaje prawo do renty sportowcom niepełnosprawnym, którzy zdobyli co najmniej jeden medal na paraolimpiadzie. Stosowny projekt został wniesiony przez posłów Samoobrony. Uznali oni, że sportowcy niepełnosprawni – pozbawieni dotąd takiego świadczenia, w przeciwieństwie do zawodników zdrowych – są dyskryminowani. Pierwsze czytanie projektu w Komisji Kultury Fizycznej i Sportu odbyło się w marcu br. Zwłoka w zakończeniu procedowania spowodowana była oczekiwaniem przez Komisję na propozycje

rządowe w tej sprawie. Trafiły one do Sejmu w czerwcu br. w ramach projektu nowelizacji ustawy o sporcie kwalifikowanym i zawierały podobne do sugerowanych przez Klub Samoobrony rozwiązania – poinformował poseł sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski (SLD).

W myśl przyjętej ustawy, reprezentantom Polski na zimowych lub letnich igrzyskach paraolimpijskich przysługuje świadczenie pieniężne z budżetu państwa wypłacane co miesiąc przez urząd obsługujący ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu. Dotyczy to sportowców, którzy spełniają następujące warunki: od 1992 r. (tj. od igrzysk

w Barcelonie) zdobyli co najmniej jeden medal paraolimpijski, ukończyli 40 rok życia, nie uczestniczą we współzawodnictwie sportowym, mają obywatelstwo polskie, mają stałe miejsce zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej lub na obszarze innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, nie byli karani za przestępstwo popełnione umyślnie.

Świadczenie, o którym mowa przysługuje także reprezentantom Polski na zimowych i letnich igrzyskach głuchych, począwszy od 2001 r., jeśli spełniają oni wyżej wymienione warunki.

Kronika Sejmowa nr 21(613)

Nasze Sprawy 30

Poczwórne podium Wyśmierskiego



*W nowożytnej historii
Igrzysk Paraolimpijskich
szermierka na wózkach*

*jest – wraz z
lucznictwem –
najstarszym sportem
paraolimpijskim,
dyscyplina ta powstała
bowiem w latach 40.
w Stoke Mandeville.*

*Pierwsze
międzynarodowe zawody
w tej dyscyplinie
rozegrano w Wielkiej
Brytanii już ponad
50 lat temu,
bo w 1955 roku.*



MISTRZOSTWA ŚWIATA W SZERMIERCE, TURYN 2006



W krajach Europy środkowo-wschodniej – w tym w Polsce – ten rodzaj szermierki zaczęto uprawiać w latach 90. Największym jak dotychczas sukcesem polskich szermierzy na wózkach były medale zdobyte na Igrzyskach Paraolimpijskich w Sydney – 7 złotych

w Turynie, aczkolwiek ich występ należy ocenić bardzo wysoko. Najlepiej spisał się Robert Wyśmierski, który już pierwszego dnia wywalczył złoto w szabli kat. B. Z kolei drużyna szpadzistów po porywającym boju zwyciężyła Chińczyków 45:39, plasując się na podium na najwyższym miejscu. W jej składzie, prócz Wyśmierskiego, znaleźli się: Dariusz Pender, Radosław Stańczuk i Grzegorz Pluta.

Robert Wyśmierski kolejny raz zaliczył „pudło”, gdy wraz z kolegami: Arkadiuszem Jabłońskim, Stefanem Makowskim i Tomaszem Walisiewiczem zdobyli srebrny medal, tym razem w szabli.

Jeszcze jedno srebro wywalczył dla Polski

Grzegorz Pluta w szpadzie kat. B, plasując się przed... Robertem Wyśmierskim. Ten ostatni tym samym zaliczył podium dla zwycięzców aż cztery razy!

Polacy zdobyli jeszcze kilka brązowych medali: Dariusz Pender we

floreecie kat. A i w szpadzie kat. A, Adam Michałowski we florecie kat. C, Dagmara Witos w szpadzie kat. A, Leszek Danisewicz w szpadzie kat. C, Marta Makowska (bardziej znana pod panieńskim nazwiskiem Wyrzykowska) w szpadzie kat. B i Stefan Makowski w szabli kat. A.

Łącznie w klasyfikacji medalowej reprezentanci naszego kraju uplasowali się na czwartym miejscu, z dorobkiem 2 złote, 2 srebrne i 8 brązowych medali, zwycięstwo przypadło natomiast zawodnikom Hong Kongu, przed Chinami i Francją.

Na turyńskich mistrzostwach wprowadzono po raz pierwszy integracyjną formułę zawodów, tzn. odbywały się one równolegle w kategorii zawodników sprawnych i zawodników na wózkach. Szermierze i władze ich związków sportowych dały w ten sposób przykład i wyznaczyły nowy kierunek, w którym zmierzać powinny wszystkie dyscypliny sportowe.

Oprac. **Ł.R.**
fot. SabreStudios



i 6 srebrnych. Z takim dorobkiem wygrali oni wówczas drużynową klasyfikację medalową.

Aż takiego deszczu medali nasi reprezentanci nie przywieźli z zakończonych 7 października Mistrzostw Świata



Tajemniczy ogród, pastel



Martwa natura – zimowa, pastel

MAŁA GALERIA

B

Obrazy z „Bożym światłem”

Te piękne słowa napisał Stanisław Rodziński we wstępie do katalogu z wystawy malarstwa i rysunku Tadeusza Łukasiewicza „Tigrana”. – Nieduże kartki papieru, pokryte kolorem budzą szacunek dla wysiłku artysty, który wciąż od nowa, wytrwale i konsekwentnie poszukuje tego najlepszego, ostatecznego rozwiązania – nie tylko problemów czysto malarskich, lecz przede wszystkim właściwego języka form, który zdołałby oddać ostateczną Prawdę, wyrazić niewyrażalne... Każdy kontakt, każde spotkanie z twórczością Tadeusza jest przeżyciem niezwykłym /.../ – wtóruje Bogna Dziechciaruk w zapisie rozmowy z artystą w zakończeniu publikacji.

Mała Galeria w Dziale Biblioterapeutycznym Biblioteki Śląskiej w Katowicach zaprosiła na wernisaż artysty plastyka Tadeusza Łukasiewicza 25 września br. Oglądając i podziwiając wystawę nie sposób nie przyznać racji jeszcze w jednym Bognie Dziechciaruk, która spointowała rozmowę z artystą w słowach: – Światło pełni u Ciebie nie tylko rolę ważnego środka ekspresji; kontemplując Twoje obrazy czujemy, że jest to być może, również Boże Światło – lux aeterna.

Oprac. Ika
fot. ina-press

*„Tak jak człowieka
poznajemy
w rozmowie, może
w milczeniu, ale
przecież w spotkaniach,
tak obrazy wymagają
czasu i uwagi. Obrazy
Łukasiewicza!.../
są takie jak ich autor.
Zapraszają do
rozmowy, proponują
chwilę refleksji,
zamyślenia i ciszy /.../
Nawet jeżeli są nieduże
– zachowują
monumentalny zamysł,
nawet jeżeli
są skupione – wynikają
z wnikliwego
patrzenia na świat.
Warto skorzystać
z tego, co z sobą noszą”.*



Święty las



Zimowy wieczór, pastel



Przed nocą, pastel

Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śl. jest prężną placówką, przyjazną wszystkim ludziom – tym w pełni sprawnym i niepełnosprawnym z różnymi dysfunkcjami. 23 października na wernisaż tamże z okazji 55. rocznicy Polskiego Związku Niewidomych, zaprosili artyści, członkowie Koła PZN w Siemianowicach Śl.

Prace plastyczne, rzeźby, wiersze rozmieszczono na ścianach i w gablotach. O ciepłą, rodzinną atmosferę zadbali sami twórcy i jak zwykle przyjazna im Wiesława Szlachta, dyrektor Biblioteki.

Uderzają w oczy soczystość barw, niekonwencjonalne zestawienia kolorystyczne. – Tworzę stosunkowo niedługo – mówi Gabriela Zug, przewodnicząca Koła PZN. – Staram się pokazać to, co budzi moje emocje. Kolory pamiętam i staram się je pokazać. Czasami pomagamy sobie naklejając np. paski o różnej fakturze,

Kolory z pamięci

dzięki którym wyczuwamy kolory, czasem duże napisy informacyjne. – Ja często używam liniału – dodaje plastyk i rzeźbiarz Marek Pytko – aby zmieścić się w określonym polu, nie wychodzić poza jego margines.

Jego wyczelowane figurki z drewna topoli są delikatne i zwiewne. Wygłaskane miniaturki ludzi i rzeczy, wymuskane „obrazki” sytuacyjne stwarzają wrażenie niezwykle kruchych choć z pewnością trwałych. Aż dziw bierze, że stworzył je człowiek niewidomy. Ale takich zaskazień na tej wystawie było bardzo wiele.

– Ten kto nigdy nie widział nie może malować – bo przecież nie jest w stanie sobie wyobrazić kolorów – tłumaczy Marek Pytko. – My je mamy w pamięci, możemy je z niej uwolnić, pokazać na płótnie.

Gościnne progi siemianowickiej biblioteki odwiedzają również gospodarze miasta, co warte jest odnotowania. – Brakowało mi



Na otwarciu wernisażu

takiego dialogu społecznego, żeby być wśród ludzi, żeby się dobrze wsłuchać w ich potrzeby – powiedziała Danuta Sobczyk, pełniąca obowiązki prezydenta miasta. – Realizuję swoje postanowienie wewnętrzne i staram się spotykać z różnymi grupami społecznymi, z szacunku, poczucia obowiązku wobec tych grup społecznych, bo uważam, że prezydent powinien wiedzieć jakie są potrzeby, wychodzić im naprzeciw i pomagać.

Warto również odnotować, że emanująca zewsząd radość stwarzała w bibliotece niepowtarzalną atmosferę bliskości i prawdziwej afirmacji życia, i że jest to prawdziwy *genius loci*.

Nastrojowe wiersze pani Haliny Lipko ubogaciły z pewnością ten niepowtarzalny wieczór.

Iwona Kucharska
fot. ina-press





*Scena, światła rampy,
brzośko i szmerek – to
elementy wywołujące
pozytywny niepokój,
podwyższenie poziomu
adrenaliny i wreszcie
radość twórcy i aktora
zarazem.*

TEATR ŻYCIA



IM. KS. BISKUPA JANA CHRAPKA

bardzo wysoko oceniona przez uczestników i obserwatorów.

Przeгляд świetnie zorganizowany, w atmosferze tyleż uroczystej, co prawie rodzinnej – bo przecież to już dziewiąte spotkanie w Grudziądzu – w dniach 7-10 września wyłonił zwycięzców, jak zwykle w czterech konkursach: plastycznym, piosenkarskim, recytatorskim i teatralnym.

*„Człowiek dzieląc się
bogactwem własnego serca
i możliwościami życia,
odnajduje siebie w tymże
dawaniu i potwierdza
siebie dojrzewając
do większej
odpowiedzialności”
ks. biskup Jan Chrapek*

Festiwal

sztuki jest dla osób niepełnosprawnych również doskonałą rehabilitacją (arteterapią). Jest to sposób nie tylko na integrację społeczną, ale przede wszystkim na zaakceptowanie siebie i zwyczajną radość istnienia – powiedziała Krystyna Grabowska,

prezes Centrum Rehabilitacji im. ks. biskupa Jana Chrapka w Grudziądzu, główny organizator przedsięwzięcia, jego autentyczny *spiritus movens*, jego duch sprawczy.

Koncertem z okazji 13-lecia Centrum Rehabilitacji, 8 września w sali Teatru uroczysto rozpoczęto Ogólnopolski Przegląd OPTAN 2006. Dzień później w Urzędzie Miasta odbyła się podniosła uroczystość wręczenia Nagrody im. ks. prof. Janusza Pasierba poecie i pisarzowi Ernestowi Bryllowi.



Ernest Bryll laureat Nagrody im. ks. prof. Janusza Pasierba

– Wszystkich uczestników OPTAN łączy fascynacja sztuką i pasja tworzenia. Malarstwo, poezja, muzyka i teatr – to dziedziny, w których osoby niepełnosprawne mogą zaistnieć w pełni, na równi z resztą społeczeństwa. Mogą być pełnymi partnerami i rywalami profesjonalnych artystów. Uprawianie

Laureat tej prestiżowej nagrody jest przewodniczącym Rady Artystycznej OPTAN-u i jest związany z Przeglądem od chwili jego narodzin. – Wielkim przeżyciem był dla mnie udział w uroczystości wręczenia panu Ernestowi Bryllowi odznaczenia – powiedziała Urszula – jedna z uczestniczek imprezy.



Krzysztof Kosowski i Małgorzata Malinowska,
wiceprezydent Grudziądza

– Cała oprawa, jak również wyrażenie uznania człowiekowi, który na co dzień pracuje z nami i poświęca nam swój talent i czas wzruszyły mnie do łez.

Wielkim sercem obdarzają uczestników OPTAN-u twórcy profesjonalni. Na pięknej Ziemi Świętokrzyskiej prowadzą w czasie wakacji poprzedzające Przegląd warsztaty artystyczne, z plenerem plastycznym i koncertami artystów Teatru Życia im. ks. bpa Jana

przez życie tak, „że ślady ich stóp przetrwają” nie tylko w Iwaniskach, Kałkowie-Godowie, czy Opatowie?

OPTAN to także warsztaty artystyczne, spotkania i długie rozmowy z twórcami i instruktorami. Wielogodzinne przesłuchania konkursowe, ocena prac plastycznych i wreszcie Wielka Gala Laureatów i Koncert Finałowy w pięknej sali Centrum Kultury „Teatr” w Grudziądzu. – Festiwal ten dał mi nadzieję na realizację



Andrzej Chutkowski, Barbara Mazurek

(organizatorom OPTAN-u – przyp. red.) tworzymy – to nasz magiczny świat, nasze barwy, zapachy farb, dźwięki, emocje, nasze oczy. Nasza radość tworzenia, radość życia.

W roku 2007 będzie wielka, okrągła – bo dziesiąta – jubileuszowa edycja OPTAN-u. Do zobaczenia zatem w Grudziądzu, który z pewnością będzie w tym czasie dla wielu prawdziwą stolicą wielkich wydarzeń kulturalnych.

Iwona Kucharska
fot. Centrum Rehabilitacji

spełnionych marzeń

Chrapka. Czasami wspólnie z gwiazdami, które wylansowały już swoje utwory. – Aktorzy, twórcy niepełnosprawni muszą włożyć więcej pracy, przełamać fizyczne i mentalne bariery, aby mogli wyjść na scenę, namalować obraz, zaśpiewać piosenkę, albo być wniesieni na scenę i tam się zaprezentować. Wychożą... poza barierę choroby, poza cztery ściany – napisał Jerzy A. Maciążek. Opisując tegoroczny turnus arteterapeutyczny dodał znamienne słowa: – Dają, co mają najlepszego, ale dają także przekaz – przesłanie. Daję ci, abys i ty mi troszkę dał, zobaczył, zastanowił się. Może idą

„Ścieżka, po której nikt nie chodzi,
szybko zarasta trawą.
Trzeba spieszyć ścieżkami
życia z miłością,
by nie zarosły trawą
zapomnienia i obojętności”
ks. Biskup Jan Chrapka

marzeń /.../ zapomniałam, że jestem niepełnosprawna, bo czułam się doceniona! /.../ czułam się jak motyl, który za chwilę miał odlecieć w Krainę Piosenek. Czułam się kimś ważnym... – napisała Aleksandra obdarzając swój list znamienym tytułem: „OPTAN – Festiwal spełnionych marzeń”.

Monika Matusewicz w „Rozważaniach o potrzebie obecności” bardzo emocjonalnie i bardzo osobiście dziękuje za tę wspaniałą imprezę. – I nieważne są nagrody – mówi – ważne, że jesteśmy razem. Ten moment kiedy otwierają się ramiona, aby się przywitać i usłyszeć swoje imię. To dzięki NIM



Fragment wystawy



Jerzy Omelczuk i wiceprezydent
Małgorzata Malinowska



Teatr Za Kurtyną



Krzysztof Wysocki i Krystyna Grabowska



Henryk Żarski i Małgorzata Malinowska

OPTAN 2006

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Konkurs Teatralny „Teatr Życia” oceniali jury w składzie:

1. Andrzej Jakimiec – przewodniczący
2. Stanisław Jaskulka

Nagrody otrzymali:

- I – Zespół Teatralny „Za kurtyną” (Gdańsk)
- II – Andrzej Chutkowski (Warszawa)
- III – Danuta Bardzik (Białystok)

Konkurs Piosenkarski „Latarnia” i Konkurs Recytatorski „Widzimy ten sam świat”

Jury w składzie:

1. Ernest Bryll – przewodniczący
2. Elżbieta Jodłowska
3. Henryk Wojciechowski
4. Tadeusz Woźniak

W konkursie piosenkarskim nagrody otrzymali:

- I – Wojciech Ławnikowicz (Wrocław)
- II – Krzysztof Szymaszek (Bieruń)
- III – Elżbieta Kalinowska i Katarzyna Rozdolska (Wrocław)

Wyróżnienia: Aleksandra Daukszewicz, Waldemar Garboś, Katarzyna Gozdowiak, Leszek Kaczmarek, Jolanta Klimkowska, Krzysztof Wysocki, Jarosław Gers

W konkursie recytatorskim nagrody otrzymali:

- I – Andrzej Chutkowski (Warszawa)
- II – Szczepan Karaś (Łęczna)
- III – Agata Krzyżanowska (Toruń)

Wyróżnienia: Janusz Kamiński, Krystyna Karolczuk, Urszula Lauferska, Maria Łudzińska i Krzysztof Gierej, Danuta Bardzik

Konkurs plastyczny „Radość tworzenia, radością życia”.

Jury w składzie:

- Franciszek Maśluszczak – przewodniczący
- Jacek Frankowski
- Grzegorz Sprusik

Przyznano następujące nagrody:

- Grand Prix – Krzysztof Kosowski (Grudziądz)
- I – Jerzy Omelczuk (Poznań)
- II – Jerzy Maciążek (Częstochowa)
- III – Marcin Robaczewski (Toruń)

Wyróżnienia: Ireneusz Betlewicz, Józef Faber, Janusz Grajber, Genowefa Gregorczyk, Dominika Mendel, Henryk Żarski, Renata Jagielska, Hanna Kowalska



Janusz Kamiński



Krzysztof Szymaszek i Szczepan Karaś

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.